

# **R O T O K Ó Ł NR XXXII/2005**

## **z sesji Rady Miejskiej w Kamięnsku z dnia 25 lutego 2005r.**

XXXII sesja Rady Miejskiej w Kamięnsku IV kadencji odbyła się w sali obrad posiedzeń Rady Miejskiej w Kamięnsku w godz. 9<sup>00</sup> – 17<sup>45</sup>.  
Stan radnych 15. Obecnych na sesji 14 radnych.

W załączeniu do protokołu - lista obecności radnych.

**Załącznik Nr 1**

Ponadto na sesję zostali zaproszeni: Grzegorz Turlejski – Burmistrz Kamięnska, Paweł Ziemia – Z-ca Burmistrza Kamięnska, Tomasz Łuczyk – Sekretarz Gminy, Maria Ozga – Skarbnik Gminy, Urszula Kowalska-Smuga – Radca prawny, Jerzy Nowik – Kierownik ds. Prawnych Delegatury Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Piotrkowie Tryb., Dyrektor ZGKiM – Kazimierz Maj, p.o.Kierownik MOPS – Bogusława Ozga, Kierownik MZEA – M.Matuszczyk, przedstawiciel ODR - Tadeusz Klekociński, Komendant Komisariatu Policji w Kamięnsku – Sławomir Tkacz, Bożena Sewerynek – Radna Powiatu Radomszczańskiego, Andrzej Wiatrak – Radny Powiatu Radomszczańskiego.

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli: Janina Bezulska – Wolna - Księgowa ZGKiM, Małgorzata Ciupińska z gazety „Po Prostu Informacje” w/z U.Kowalskiej-Smugi - Dorota Krajeńska - Trajdos – radca prawny, w/z Jerzego Nowika – Andrzej Adamczyk st. Inspektor z Delegatury Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Piotrkowie Tryb., w/ z p.o. Kierownik MOPS p. B.Ozgi – Iwona Walczak, w/z Komendanta Komisariatu Policji w Kamięnsku - Mariusz Kaszuwara

W załączeniu do protokołu – lista obecności gości zaproszonych.

**Załącznik Nr 2**

Na sesję zostali zaproszeni sołtysi z poszczególnych sołectw.

**Załącznik Nr 3**

### **PORZĄDEK OBRAD.**

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z Sesji Rady Miejskiej Nr XXXI.
4. Informacja Komendanta Policji dotycząca bezpieczeństwa na terenie Gminy.
5. Informacja ODR w Radomsku o wspieraniu gospodarstw niskotowarowych.
6. Sprawozdanie Dyrektora ZGKiM z wykonania budżetu za 2004 rok.
7. Sprawozdanie Kierownika MZEA z wykonania budżetu za 2004 rok.
8. Sprawozdanie Kierownika MOPS z wykonania budżetu za 2004 rok.
9. Sprawozdanie Przewodniczących Komisji stałych.
10. Sprawozdanie Burmistrza z wykonania uchwał i wniosków. Działalność między sesjami.
11. Podjęcie uchwał.
12. Interpelacje i zapytania radnych.
13. Zakończenie sesji.

W załączeniu do protokołu – zawiadomienie o zwołaniu XXXII sesji Rady Miejskiej w Kamieńsku z proponowanym porządkiem obrad. **Załącznik Nr 4**

### **p u n k t 1**

#### **OTWARCIE SESJI.**

Otwarcia XXXII sesji Rady Miejskiej w Kamieńsku dokonał Przewodniczący Rady A. Kułak witając serdecznie radnych, sołtysów i zaproszonych gości. Na podstawie listy obecności stwierdził, że na stan 15 radnych obecnych jest 14 radnych, stanowi to quorum, a więc Rada może obradować i podejmować uchwały.

### **p u n k t 2**

#### **PRZYJĘCIE PORZĄDKU OBRAD.**

Przewodniczący Rady przedstawił proponowany porządek obrad na sesję, który radni otrzymali wraz z zaproszeniem.

Przewodniczący Rady zapytał, czy są propozycje, co do porządku obrad sesji. W związku z brakiem propozycji zmian, porządek obrad pozostał bez zmian.

### **p u n k t 3**

#### **PRZYJĘCIE PROTOKOŁU Z SESJI RADY MIEJSKIEJ NR XXXII.**

Radny B.Pawłowski z tego, co pamiętam w interpelacjach i zapytaniach pytałem o realizację wniosku z 30 grudnia z 2003 r. w sprawie ustawienia znaku tonażu w Barczkowicach i później brakuje mojej wypowiedzi, że zwróciłem się do Burmistrza Ziemby o to, żeby przedstawił wszystkie kroki, jakie podjęła gmina w celu realizacji tego wniosku do Starostwa. Prosiłbym o przesłuchanie i uzupełnienie.

Radny Wasiński zgłosił, że w punkcie, gdzie było omawiane studium, nie ma jego wypowiedzi, że droga Kleszczów nie koliduje ze zbiornikiem wodnym.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie załączenie do protokołu poprawki radnego B.Pawłowskiego.

Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem poprawki głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania poprawkę przyjęto jednogłośnie.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie załączenie do protokołu poprawki radnego W.Wasińskiego.

Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem poprawki głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania poprawkę przyjęto jednogłośnie.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu Nr XXXI/2004 z dnia 26.01.2005r. wraz z poprawkami.

Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem w/w protokołu głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania protokół przyjęto jednogłośnie.

#### p u n k t 4

### INFORMACJA KOMENDANTA POLICJI DOTYCZĄCA BEZPIECZEŃSTWA NA TERENIE GMINY.

W związku z omawianym tematem głos zabrał sierż. sztab. Mariusz Kaszuwara.

Sierż. sztab. Mariusz Kaszuwara w imieniu Komendanta Komisariatu Policji w Kamieńsku przeprosił za nieobecność Pana Komendanta, który z uwagi na naradę z Komendantem Wojewódzkim w Radomsku nie mógł przybyć na sesję.

Następnie zdał sprawozdanie odnośnie Komisariatu Policji w Kamieńsku: „W roku 2004 stwierdziliśmy i przeprowadziliśmy 521 spraw z tego 260 spraw to są sprawy wykryte, co daje nam 50,4% wykrywalności. Dla porównania Komisariat Policji Kobielle przeprowadził znacznie mniej spraw tzn. 365 w tym 222 wykryte tj. 61% wykrywalności. Natomiast Komisariat Przedbórz przeprowadził 429 spraw i 270 wykrytych, tj. 62,9% wykrywalności. Statystycznie przestępstwa o charakterze kryminalnym przeprowadzone przez Komisariat Policji w Kamieńsku tj. 387 stwierdzonych przestępstw, a 138 jest wykrytych tj. 35,6 % wykrywalności. Kobielle i Przedbórz też mają mniejszy ten współczynnik, ale wiąże się to z tym, że wykrywalności mają może więcej, ale mniej stwierdzonych przestępstw. Biorąc powyższe pod uwagę bez mała przeprowadził tyle samo spraw, co Komisariaty w Przedborzu i Kobiellach łącznie. Chcąc przybliżyć wykrywalność Komisariatu podam kilka kategorii przestępstw z dziedziny patologii kryminalnej i tak, Komisariat Policji w Kamieńsku w 2004 roku wszczął i przeprowadził postępowań przygotowawczych o charakterze kryminalnym w rozbiciu:

- *Bójki i pobicia*: stwierdzono 15 przestępstw, wykrytych 14; Wykrywalność - 53,3%.
- *Zgwałcenia*: stwierdzono 1, wykryte 1.
- *Rozboje*: stwierdzono 14, wykryto 6; Wykrywalność - 42,9%.
- *Kradzieże*: stwierdzono 114, wykryto 15; Wykrywalność - 13%.
- *Włamania*: stwierdzono 109, wykryto 10.
- *Ustawa o narkomanii*: stwierdzono 5, wykryto 3; Wykrywalność - 60%.
- *Przestępstwa drogowe*: stwierdzono 103, wykryto 102.
- *Nietrzeźwi kierujący w 2004 r.*: stwierdzono 87. Wszyscy zostali ukarani.
- *Przestępstwa gospodarcze na naszym terenie*: stwierdzono 12, wykrytych 11.

Ponadto Komisariat Policji w Kamieńsku przeprowadził 268 postępowań administracyjnych, w tym 99 z terenu Miasta i Gminy Kamieńsk. W rozbiciu na kategorie to jest:

- 2 wykroczenia z art. 51 - zakłócanie spokoju,
- 34 wykroczeń z art.119 - kradzieże,
- 8 wykroczeń z art. 124 - uszkodzenie mienia,
- 36 wykroczeń z art. 86 - kolizje drogowe; oraz innych wykroczeń było 19.

Podczas wykonania obowiązków służbowych przez funkcjonariuszy Komisariatu Policji na terenie pięciu gmin tj.: Miasta i Gminy Kamieńsk, Gomunice, Dobryszycy, Lgota Wielka i Ładzice przeprowadzili 1101 interwencji domowych i w miejscach użyteczności publicznej. Doprowadzili do aresztów śledczych i zakładów karnych 102 osoby skazane.

Wnioski; duże zagrożenie Komisariatu związane z obsługą zdarzeń drogowych między innymi na trasie K1, gdzie do obsługi jest odcinek ponad 30 km, natomiast Komenda Powiatowa w Radomsku ma odcinek 5 km Dla porównania w 2004 roku Komenda Powiatowa Policji załatwiła 604 kolizje drogowe na terenie całego Powiatu radomszczańskiego, natomiast Komisariat w Kamieńsku przeprowadził w analogowym okresie 418 kolizji. Kobielle 100, Przedbórz 103. Sumując to na cały Powiat Radomszczański

Komisariat Policji w Kamieńsku obsłużył i załatwił ponad 34 % wszystkich kolizji na terenie całego Powiatu radomszczańskiego.

Istniejące zagrożenia to: parkingi przy trasie K1 oraz teraz powstała Góra Kamieński gdzie są kradzieże pojazdów oraz włamania do samochodów. Obecne trudności Komisariatu w Kamieńsku, to przestarzały sprzęt transportowy i brak pełnej obsady kadrowej. Na skutek podjętego programu naprawczego w okresie dwóch pierwszych miesięcy 2005 roku wzrosła ogólna wykrywalność Komisariatu do 76%, natomiast przestępstwa o charakterze kryminalnym do 60%.”

Radny M.Ludwiczak: „Była mowa o pięciu przypadkach narkomanii, czy mógłby Pan bliżej coś powiedzieć, gdzie zostały stwierdzone?”

Sierż. sztab. M.Kaszuwara odpowiedział, że na terenie Gminy Ładzice i Gomunice.

Radny M.Ludwiczak zapytał: „Czy mógłby Pan coś bliżej powiedzieć jak wygląda sytuacja przy dyskotecie i wokół niej?”

Sierż. sztab. M.Kaszuwara odpowiedział: „Na dzień dzisiejszy dyskoteka prawie umarła śmiercią naturalną. Na razie tam nie ma zagrożenia. Większe zagrożenie mamy przy Górze Kamieński”

Radny M.Ludwiczak zapytał: „Jak jest z obsadą Komisariatu? Czy jest pełna obsada? Jakie są pobory i pensje?”

Sierż. sztab. M.Kaszuwara: „Na to pytanie już nie odpowiem. Ja zapiszę i jakby coś, to Komendant będzie odpowiadał na to pytanie.”

Wiceprzewodniczący M.Kopcik zapytał w sprawie narkomanii: „Jakie środki były rozprowadzane? Czy to były narkotyki miękkie? Czy na produkcji? czy rozprowadzaniu?”

Sierż. sztab. M.Kaszuwara odpowiedział, że to były narkotyki miękkie. Były dwie uprawy konopi, i były środki LSD.

Wiceprzewodniczący M.Kopcik zapytał, jaka jest częstotliwość kradzieży koło stoku narciarskiego na Górze Kamieński?

Sierż. sztab. M.Kaszuwara: „Mamy 3 przypadki kradzieży samochodów i nie wiem dokładnie ile jest teraz prowadzonych postępowań przygotowawczych w związku z kradzieżami z samochodów, telefonów i innych rzeczy.”

Wiceprzewodniczący M.Kopcik: „Czy będą prowadzone jakieś kroki dotyczące parku w Kamieńsku i okolic tego parku w związku z tym, że zbliża się okres wiosenny i młodzież tam przebywa i większość pije tam piwo i alkohol?”

Sierż. sztab. M.Kaszuwara: „Ja też to zapiszę i Komendant na to pytanie odpowie. Ale ja już zaznaczyłem, że jest mała nasza obsada i są patrole wystawione w nocy, powiedzmy dwuosobowy patrol, który obsługuje 5 gmin.”

Radny P.Secomski: „Chciałem powiedzieć odnośnie bezpieczeństwa Gminy i Miasta Kamięńska. Pozwoliłem sobie w ubiegłym roku zaprosić Pana Komendanta i niestety nie mogę się z nim spotkać osobiście, czy na Komisji czy tak jak dzisiaj, na sesji.”

Sierż. sztab. M.Kaszuwara: „Pan Komendant prosił przekazać, że jeśli będzie taka potrzeba to on jest w stanie umówić się na konkretny dzień. No dzisiaj wypadła ta narada, dlatego delegował mnie. Ewentualnie nawet telefonicznie się umówić na jakiś konkretny termin.”

Radny P.Secomski: „Chodzi o monitoring Miasta Kamięńska. Jeśli chodzi o obsługę osobową czy macie możliwość żeby, co pół godziny patrol patrolował Miasto Kamięńsk?”

Sierż. sztab. M.Kaszuwara odpowiedział: „Nie ma takiej możliwości.”

Radny P.Secomski: „Na mojej Komisji był Pan Jacenty Szydziak i bardzo pozytywnie podszedł do tematyki tego, co my jako Komisja Bezpieczeństwa chcemy wdrożyć dla zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańcom. A Pan Komendant odpisał mi tu pismo, ja się będę z nim kontaktował w tej sprawie, jak to może być, że jedna osoba bardzo aprobejuje pomysł, a druga pisze, że on nie wie, jak, co, gdzie, kiedy, i po co?”

Radny T.Gaworski zapytał, jaka jest nadzieja na wymianę transportu?

Sierż. sztab. M.Kaszuwara: „Obiecane mamy środki na wymianę tego taboru, ale to są na razie tylko obiecanki. Mamy dwa samochody, które mają przejechane ponad 300 tys. km i Bus, który ma ponad 116 tys. km Jest obiecane, ale kiedy to otrzymamy to nie mamy pojęcia”

Przewodniczący Rady: „Wiem, że warunki w pomieszczeniu, w budynku dla Policji są trudne, bo rozmawiałem z Komendantem, i co w tym kierunku Komenda robi? Były takie pomysły, że Policja miałaby się przenieść chyba do Lgoty.”

Sierż. sztab. M.Kaszuwara: „Nie mogę na to pytanie odpowiedzieć.”

Radny P.Secomski: „Jako Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa, Wiem, że Gmina Gmunice wsparła materialnie Komisariat w Kamięńsku przez zakup komputera, a czy mógłby Pan powiedzieć, co Gmina Kamięńsk zrobiła w roku 2004?”

Sierż. sztab. M.Kaszuwara: „Nie. Do takich odpowiedzi nie zostałem upoważniony. To Komendant może odpowiedzieć. Komputer oczywiście, otrzymaliśmy od Gminy Gmunice.”

Radny W.Kociniak zapytał Przewodniczącego Komisji Bezpieczeństwa: „Ile razy w ubiegłym roku Komendant, lub inny przedstawiciel, Policji był na posiedzeniach? Jakie były tematy poruszane? Jakie wnioski wypracowane, czy są realizowane przez Komisariat?”

Radny P.Secomski: „Nie wiedziałem, że takie będzie pytanie. My jako Komisja Bezpieczeństwa jesteśmy otwarci na każde ruchy odnośnie Komisariatu Policji. Były tam w 2003 r. zabezpieczone pieniądze w budżecie gminy 5 tys. zł. Te pieniądze nie zostały wykorzystane z tego w względu, że inne gminy, które są obsługiwane przez Komisariat, nie zabezpieczyły tych środków na zakup samochodu.”

Radny W.Kociniak: „Ja rozumiem, że nie ma większych problemów, bo jakby były to by wszyscy pamiętali, że był jakiś poważny problem i Policja nie rozwiązała.”

Radny P.Secomski: „Do mnie takie informacje nie dotarły.”

Przewodniczący Rady podziękował sierż. sztab. p. Mariuszowi Kaszuwarze za przybycie i przedstawienie informacji dotyczącej bezpieczeństwa na terenie Gminy Kamieńsk.

## **p u n k t 5**

### **INFORMACJA ODR W RADOMSKU O WSPIERANIU GOSPODARSTW NISKOTOWAROWYCH.**

Przewodniczący Rady powitał przedstawiciela ODR Pana Tadeusza Klekocińskiego i poprosił o informacje w/w sprawie.

Pan Tadeusz Klekociński: „Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, jestem zaniepokojony tym, że jest bardzo małe zainteresowanie rolników programami z Unii Europejskiej. Programów tych już dość dużo weszło w życie, a jeżeli chodzi o sam Kamieńsk to jest tylko 5 wniosków: 2 na inwestycje i 3 na gospodarstwa niskotowarowe. Wcześniej były jeszcze wnioski na dopłaty obszarowe. Jeżeli chodzi o gospodarstwa niskotowarowe to ja podejrzewałem, że na terenie Kamieńska będzie przynajmniej 50 takich wniosków. Gospodarstwo niskotowarowe to jest takie, które jest w przedziale, od 2 SU do 4 SU. 2 SU tj. 2,400 euro czyli tj. taka sprzedaż gospodarstwa około 10 000 zł. Z tym, że to nie musi być sprzedaż udokumentowana fakturami, wystarczy tylko wg odpowiednich tabel wyliczyć produkcję roślinną, zwierzęcą i gdy się osiągnie ten pułap 2 SU, to gospodarstwo już ma możliwość składania wniosku celem uzyskania dopłaty przez 5 lat tj. o 5.875 zł. Z tym, że po trzecim roku, ktoś przyjeżdża z Agencji i sprawdza czy te środki zostały przeznaczone na rozwój gospodarstwa. Jeżeli rolnik realizuje plan, który założył dopłata będzie na następne 2 lata. To są bardzo proste rzeczy. To się wypełnia tylko jeden wniosek, który można pobrać w Agencji lub u mnie. Rolnik ma przygotowane wszystkie wypisy gruntów, ma numer ewidencyjny gospodarstwa, PESEL, NIP, i ma zaplanowane, co będzie na danej działce siał, to w przeciągu godziny jesteśmy w stanie zrobić. Moja prośba polega na tym, żeby rolnicy, którzy mają w granicach 5 ha i produkcję zwierzęcą: 2-3 krowy, trochę trzody, to już się mogą zgłaszać. Gospodarstwo, które ma tylko produkcję roślinną to, aby spełnić kryterium musi mieć przynajmniej 12-13 ha. To jest program masowy dla gospodarstw niskotowarowych w granicach 5 ha. Nikt się nie zgłaszał w sprawie dopłat „dla młodego rolnika” Prawdopodobnie tylko jeden się zgłosił i jest tam dopłata w kwocie około 50 tys. zł.

Teraz jest jeszcze program „Dostosowanie się do standardów unii”. Rolnik może zrobić sobie płytę gnojową i zbiornik na gnojówkę i jest to zwracane z funduszy unijnych w 100% w cenie 217 zł za 1m<sup>2</sup> jednak nie więcej niż do 35 m<sup>2</sup> powierzchni. Powyżej 35m<sup>2</sup> ta cena jest przeliczana wg tabel.”

Radny P.Secomski zapytał: „Jeśli chodzi o płytę obornikową, to jest uzależnione od sztuk hodowanych zwierząt w gospodarstwie? Na jakich to jest zasadach?”

Pan T.Klekociński odpowiedział, że płytę gnojową może robić ten rolnik, który ma przynajmniej 5 sztuk dużych, 1 sztuka duża tj. krowa albo koń. Jeżeli chodzi o przelicznik na trzodę to w granicach 5-6. Ale jest zasada, że nie więcej niż 30 krów, bo wtedy by musiał przejść na inny Program. Na jedną sztukę dużą wypada 2,5 m<sup>2</sup> płyty obornikowej i można sobie przeliczyć. Tak samo trzodę.

Radny P.Secomski zapytał czy tam samo jest ze zbiornikiem na gnojowicę?

Pan Tadeusz Klekociński odpowiedział, że to musi być robione wspólnie, ponieważ jedno z drugim ściśle się łączy. Dlatego musi być zbiornik, i musi być płyta. Jest taki wymóg, że te płyty muszą być zrobione do 25-28 października 2008 r. Na razie się o tych płytach dużo nie mówi, ale dojdzie do tego, że kto będzie chciał mleko sprzedawać to będzie musiał mieć te płyty. Jeżeli chodzi o płytę, to na terenie Gminy Kamieńsk to zrobiony jest tylko jeden wniosek.

Radny P.Secomski: „Ja myślę, że warto by było rozpowszechnić dobroć pieniędzy unijnych dla rolników. Nie wiem, w jaki sposób? Może przez Panie i Panów sołtysów nakłaniać rolników do korzystania z tego. Jeśli tego nie wykorzysta rolnik w tym roku to ta szansa mu przepadnie a to się należy jak „psu micha”, powiem po chłopsku, i trzeba tu dużo inicjatywy, bo naprawdę rolnicy nie znają tematyki. Niejeden rolnik nie jest w stanie się poinformować, bo, na co dzień nie przychodzi do Urzędu. Wiadomo, że jest antygradacja materialna społeczeństwa. Nie kupują prasy, nie czytają jej na bieżąco a to rzutuje na to, że jest tak jak Pan Klekociński nadmienił, że tylko jest jeden wniosek złożony na płytę gnojową.”

Przewodniczący Rady: „Myślę, że Komisja Rolnictwa na najbliższym posiedzeniu też powinna się tym tematem zająć i w szerszym gronie temat omówić. Prosić jednostki organizacyjne, Sołtysów z terenów wiosek, przedstawicielei Kół Gospodyń Wiejskich czy przedstawicielei Kółek Rolniczych oraz przedstawicielei Izb Rolniczych też, żeby zrobić to echo w terenie.”

Sołtys Sołectwa Ochocice powiedział: „Jak można inaczej informować rolników? U mnie w sołectwie było mówione, wspólnie z Tadeuszem Klekocińskim, zaprosiliśmy do mnie, do domu, pięciu rolników. Pan Klekociński tłumaczył wszystko to, co teraz tłumaczył i nikt się tym nie zainteresował. Jak dalej informować? Wziąć kogoś za rękę i przyprowadzić do Pana Tadeusza? Chyba nie, bo jeżeli Pan Tadeusz zorganizował to u mnie i tłumaczył wszystko i nikt nie zareagował to, co mam zrobić?”

Radny Z.Górny: „Chciałem dodać, że może brak dobrego przykładu jest w naszej Gminie? Urząd też nie korzysta z funduszy unijnych i może to jest przyczyna. Gdyby był dobry przykład w tym temacie, może by lepiej było. Jak rolnik zobaczy, że Urząd ma urzędników, ma prawników i też nie korzystają z tych funduszy a taki biedny rolnik jak ma skorzystać?”

Burmistrz G.Turlejski: „Bzdury Pan opowiada, radnym Pan jest i bzdury Pan opowiada.”

Przewodniczący Rady: „Panie Burmistrzu, proszę się zachować poważnie nie udzieliłem Panu głosu na razie. Proszę Państwa sytuacja jest, jaka jest. Trzeba rozmawiać z ludźmi. Rolnik wielokrotnie się boi i niechętny jest w tym kierunku. Różne są plotki, że musi oddać z powrotem. To trzeba przekonać. Wiemy, jaka trudna sytuacja jest na wsi i myślę, że w najbliższym czasie Komisja Rolnictwa powinna się tym tematem zająć, odpowiednie jednostki poprosić.”

Radny J.Błada: „Ludzie się boją, dlaczego? Bo jeżeli rolnik musi kilkakrotnie jeździć, czy to do Urzędu do Pana Klekocińskiego, czy to do Radomska, aby uzyskać jakieś informacje czy coś ułatwić to, dlatego się ludzie zniechęcają.”

Pan T. Klekociński powiedział, że jest duży problem, jeżeli chodzi o lasy, ponieważ dużo jest gruntów ornych gdzie są lasy już po 30 lat i teraz rolnik nie może lasu z własnego pola

wyciąć, bo nie wolno. Chcący to uporządkować musi się zgłosić do geodety zapłacić około 400 zł od hektara i wówczas geodeta przyjdzie obmierzy i napisze, że to jest las a nie pole.”

W związku z wyczerpaniem tematu i brakiem pytań do pracownika ODR-u Przewodniczący Rady podziękował Panu T.Klekocińskiemu i zamknął dyskusję.

## **p u n k t 6**

### **SPRAWOZDANIE DYREKTORA ZGKiM Z WYKONANIA BUDŻETU ZA 2004 ROK.**

Przewodniczący Rady powitał Dyrektora ZGKiM p. K.Maja oraz Księgową ZGKiM p. J.Bezulską - Wolną i poprosił o krótką informację z wykonania budżetu za 2004 rok.

Dyrektor ZGKiM w Kamieńsku K. Maj zdał sprawozdanie z wykonania budżetu ZGKiM w Kamieńsku za 2004 rok.

W załączeniu do protokołu w/w sprawozdanie.

**Załącznik Nr 5**

Wiceprzewodniczący Rady zapytał, dlaczego tak mało zostało zainstalowanych w 2004 roku wodomierzy?

Dyrektor ZGKiM odpowiedział: „Było duże natężenie prac inwestycyjnych i nie było w ogóle czasu zajmowania się wodomierzami ze względu na to, że pracownicy byli zajęci przy wykonawstwie robót kanalizacyjnych zarówno na Barczkowicach jak i ul. Wieluńskiej i Szkolnej. Jeżeli chodzi o ilość wodomierzy, to ta liczba nie odbiega za bardzo od ostatnich trzech lat. W tym roku zaczęliśmy montować, ale sytuacja jest dość trudna z tego względu, że ta sieć przechodzi przez prywatne działki (szczególnie tu w Kamieńsku) i ciężko jest zwodomierzować budynki. Można tak powiedzieć, że proste sprawy już zostały załatwione. Pozostały same takie gospodarstwa gdzie są dwa, trzy wejścia do budynków. Zarówno do mieszkalnego albo gospodarczego. Trzeba by było ten temat jakoś rozwiązać. Najlepiej by było wybudować studnie wodomierzową; powinien być jeden wodomierz na gospodarstwo domowe ewentualnie drugi na tzw. podlicznik.”

Wiceprzewodniczący Rady zapytał, dlaczego w OSP sprzedaż ogółem została wyliczona 39.969 m<sup>3</sup> wody? Jak to zostało wyliczone?

Dyrektor ZGKiM odpowiedział, że nie zwracałby zbytnio na to uwagi.

Wiceprzewodniczący Rady: „Nie, dla mnie jest to bardzo istotne. Na terenie Miasta i Gminy mamy trzy samochody bojowe. Jeden pobiera 6m<sup>3</sup> wody - to jest Jelcz i dwa Stary, które pobierają 2,5 m<sup>3</sup> wody. Jeżeli te samochody tankowałyby raz dziennie całą beczkę to razem wylałyby 3.5 tys. m<sup>3</sup> a tutaj jest 39 tys. m<sup>3</sup> wody.”

Dyrektor ZGKiM: „Radziłbym, aby tego nie brać pod uwagę, bo sytuacja jest taka, że za wodę przeznaczoną do pożarów powinna płacić gmina, jednak koszty my ponosimy za tą wodę. W latach poprzednich brano pod uwagę jakieś tam procenty, ja do tego się nie odnoszę, ponieważ uważam, że najlepszym rozwiązaniem jest tylko i wyłącznie opomiarowanie.”

Radny P.Secomski: „Nie ma przepisów odnośnie instalowania wodomierzy? Rozwijając gospodarkę własną o stado trzody chlewnej zostałem pomówiony do ZGKiM, że nie mam wodomierza. Ja musiałem w trybie natychmiastowych, korzystając z usług ZGKiM



zamontować wodomierze. Ja się pytam, gdzie są służby Pańskie żeby kontrolować, żeby zakładać te liczniki? Wiem, że jest rozporządzenie. Ja bym Pana prosił, żeby Pan do byłej Dyrektora p. Krężlakowej zapukał i poprosił o tą ustawę, bo ona umiała z tego korzystać i dużo wodomierzy za jej dyrektorowania było założonych w Gminie Kamieńsk.”

Radny J.Kuliberda: „W sprawozdaniu ZGKiM z wykonania planu finansowego za 2004 rok są niedociągnięcia, błędy a przede wszystkim jest to sprawozdanie z wykonania planu finansowego, ale nie ma ujęte, jaki był plan finansowy na 2004 r., czy były zmiany czy nie. Natomiast, jeżeli chodzi o wodę to mówi Pan żeby nie brać tego pod uwagę, ale my jako radni musimy wszystko brać pod uwagę. Na przyszły rok, jeżeli będzie szło tak negatywnie w drugą stronę, to Pan wystąpi do Rady o podniesienie ceny ścieków i wody. Nie może tak być. Priorytetem jest to, aby oblicznikować każde gospodarstwo. Będzie mniejsze zużycie energii elektrycznej, mniejsze zużycie wody. Musimy wiedzieć, że w tej chwili nas nie stać na budowę studni na ujęciu i my musimy liczyć się z tym, aby uregulować gospodarkę wodno - ściekową. Ja bym proponował i zgłaszam formalny wniosek:

**WNIOSEK:** „Aby to sprawozdanie dopracować tak jak powinno być jak w poprzednich latach, czyli w rozbiciu. Wnioskuje, żebyśmy nie debatowali w tej chwili tylko te dokumenty, żeby dostarczone były na każdą Komisję i na następnej sesji ocenilibyśmy plan finansowy, jaki był na 2004 rok. Czy on był wykonany czy nie był wykonany na poszczególnych działach.”

Radny B.Pawłowski: „W zakładzie pracuje około 400 osób. Warto by może zrobić takie zatrudnienie przeliczeniowe, etatowe, bo jedni pracują tu dłużej, krócej i ile tam w grudniu pracuje, ile w innym miesiącu. Warto by uzupełnić, ile jest realnego zatrudnienia. Druga sprawa; spotkałem się z taką cyfrą kanalizacja Barczkowice 1.435.000 zł. Ja rozumiem, że taki był projekt, czy to w całości już jest wypłacone?”

Dyrektor ZGKiM odpowiedział: „Jest za to, co było odtworzone.”

Radny B.Pawłowski zapytał czy tyle pieniądze wpłynęło do ZGKiM?

Pani Księgowa ZGKiM wyjaśniła: „Przepompownie nie są jeszcze wypłacone. Zakład Gospodarki 1.435.000 zł. jeszcze nie dostał, bo jeszcze nie zostały zapłacone przepompownie na kwotę 235 tys. zł. W tej chwili jest wystawiana faktura na ponad 100 tys. zł i czekamy na pieniądze z Funduszu.”

Radny B.Pawłowski: „W związku z tym, że te pieniądze jakies jeszcze będą wpływać to prosba i pytanie do Państwa czy rowy w Barczkowicach, ul. Słoneczna przy tej drodze gdzie była robiona główna nitka kanalizacji, one będą odtwarzane tak jak w kierunku do Gorzędowa, czy one zostaną w takim stanie jak są?”

Dyrektor ZGKiM odpowiedział: „Są w takim stanie, w jakim były, z tego, co ja wiem.”

Radny B.Pawłowski: „Bo część tych rowów została odtworzona w kierunku Gorzędowa, są w stanie lepszym niż były poprzednio. Dzisiaj trudno ocenić, w jakim stanie ten rów był wcześniej, bo na skutek tych robót został zasypany. Trzeba zwrócić uwagę, żeby to poddawać, bo teraz będą deszcze wiosenne.”

Dyrektor ZGKiM: „Tam w miejscach, gdzie są zasypane to doprowadzimy do porządku.”

Radny B.Pawłowski: „Prośba jeszcze do Pana Dyrektora, jeżeli chodzi o ubytki asfaltu. Na ul. Szkolnej i Wieluńskiej w tym jednym miejscu newralgicznym, co ostatnio było mówione, że były wypadki, żeby to naprawić.”

Dyrektor ZGKiM: „To jest już wyrównane. Dodam, że w miesiącu styczniu byliśmy przygotowani do tego, aby położyć całą wierzchnią warstwę, ale niestety nastąpiły mrozy i śniegi i nie zdążyliśmy.”

Radny B.Pawłowski: „Mam pytanie; w Barczkowicach, tam w ogóle nie są uzupełnione. Na ulicy Mickiewicza i innych mniejszych uliczkach są niezrobione przekopy, zasypane gruzem. Rozumiem, że to musi osiaść, ale rozumiem, że to będzie uzupełnione.”

Radny M.Ludwiczak: „Zakład górniczy - 69.010 zł., to jest wliczony tu tylko dochód ze sprzedaży żwiru, czy później w kosztach są wliczone?”

Pani Księgowa ZGKiM odpowiedział, że to są wyłącznie ze sprzedaży żwiru.

Radny M.Ludwiczak: „Chodzi mi o skalkulowanie, czy żwirownia jest opłacalna, czy transport jest opłacalny, czy opłacalne są budowlanek i inne działy w zakładzie, dlatego popieram wniosek radnego Kuliberdy i chciałbym, aby to było w sposób czytelny zrobiony, żeby można było sobie to wyliczyć. Następnie mam pytanie, jak zakład wychodzi z akcją „zima”? To też nie jest nigdzie umieszczone jak ta akcja „zima” za ubiegły rok wygląda i na bieżąco może by Pan powiedział jak wygląda w tym roku. Jak jest z pieniędzmi i czy nie ma żadnych zaległości, bądź kosztów dodatkowych zakład nie ponosi?”

Dyrektor ZGKiM: „Jest umowa z Urzędem na ryczałtową kwotę. Natomiast, jeżeli chodzi o koszty to w tym roku są wyjątkowo duże. Jeździło dużo sprzętu, jest wysypane 250 ton piasku.”

Radny M.Ludwiczak: „Czy pokrywają te koszty, które Pan poniósł, te pieniądze z Urzędu?”

Dyrektor ZGKiM: „Podejrzewam, że to jest tak na styk.”

Radny M.Ludwiczak: „Poprzednia Pani Dyrektor została odwołana m.in. przez podatek. Tu jest pytanie do Burmistrza. Jak Burmistrz myśli o tym podatku, bo 12.266 zł. ZGKiM odprowadził podatek, czy nie ma Pan Burmistrz zamiaru wyciągać wniosku dyscyplinarnego w stosunku do Dyrektora?”

Burmistrz G.Turlejski: „Nie mam Panie radny. Ale chętnie...”

Przewodniczący Rady: „Ale nie udzieliłem Panu głosu jeszcze, Panie Burmistrzu. Proszę zwrócić się do Przewodniczącego.”

Burmistrz G.Turlejski: „Ja wiem, że Burmistrzowi nie wolno mówić, a Pan Ludwiczak może bez przerwy mówić.”

Radny M.Ludwiczak: „Tym się Pan, Panie Burmistrzu, różni ode mnie, że ja mogę a Pan nie.”

Przewodniczący Rady: „Ale Panie Burmistrzu, udzielię Panu głosu jak przyjdzie moment, wtedy będzie Pan odpowiadał.”

Radny M.Ludwiczak: „Ja rozumiem Pana Dyrektora, bo jest ustawa i podatki trzeba płacić i ja to doskonale rozumiem.”

Dyrektor ZGKiM: „Zakupiliśmy środki trwałe i zapłaciliśmy 8 tys. podatku od zakupu środków trwałych, bo to nie są koszty uzyskania przychodów. To nie wchodzi w koszty uzyskania przychodów.”

Radny M.Ludwiczak: „Mam pytanie, co do tej kanalizacji. Kłania się znowu wnioski radnego Kuliberdy, bo tu mamy napisane 1.435.000 zł, Pani Księgowa mówi, że mamy 230 tys. zł niezapłacone. To w końcu to sprawozdanie jest uczciwe czy nie?”

Pani Księgowa ZGKiM: „To znaczy kwota na kanalizację jest 1.435.000 zł. Teraz w tym są przepompownie, które ja już tam mam ujęte w materiałach. Bo koleżanka wpisała jako cały przetarg w materiały i dlatego jest cała kwota przetargu. Te przepompownie, które kosztują mnie 120 tys. są w tych materiałach, a z Funduszu ja dostanę 230 tys., czyli zarabiam na tych przepompowniach.”

Radny M.Ludwiczak: „Mam pytanie o ściekach. Czy to są ścieki na oczyszczalniach? 66 tys. to jest dochód ze sprzedaży?”

Pani Księgowa ZGKiM odpowiedziała, że tak, to jest ze sprzedaży.

Radny T.Gaworski powiedział, że w sprawozdaniu przejawiały się 4 takie sprawy. Pierwsza; to jest sprawa wody, której rzeczywiście z roku na rok maleje sprzedaż w stosunku do wydobycia. Jest prośba pod adresem Dyrektora, aby zwrócić na to uwagę i Komisja Planowania wypracowała taki wniosek, żeby zobowiązać Dyrektora ZGKiM do wzmożenia oblicznikowania sieci wodociągowej odbiorców indywidualnych. Minimum 200 liczników rocznie. Druga sprawa; jeżeli chodzi o wodę to uważamy, iż aby zapobiec w przyszłości podwyżce cen wody, żeby zgodnie z przepisami było korzystanie, to Dyrektor ZGKiM powinien wystąpić do Burmistrza o podpisanie umowy do celów przeciwpożarowych. Następna sprawa; to sprawa zasobów mieszkaniowych. Budynki przejęte są bardzo zniszczone. Należałoby się zastanowić nad niektórymi budynkami i te budynki, które są lepiej wykorzystywane należałoby się nimi zająć bliżej np. tam gdzie jest Komisariat. Komisja też stawia tutaj taki wniosek pod adresem ZGKiM, aby dokonać przeglądów budynków komunalnych i ewentualnie w budżecie zabezpieczyć jakąś kwotę. Uważam, że co roku Rada będzie musiała jakąś kwotę przeznaczyć na remont tych budynków, aby nie utracić ich wartości. Następna sprawa to taka, że system prowadzenia rozliczeń ZGKiM jest w tej chwili taki, że większość cyfr jest ogólnie zawarta o całym zakładzie a część jest cyfr, które dotyczą poszczególnej działalności. I nigdy nie jesteśmy w stanie powiedzieć ile dana działalność daje korzyści a ile straty. Tutaj wnioskujemy, aby wprowadzić rozliczenie wewnętrzne. Tzn., że jeżeli transport wozi żwir, to powinna żwirownia być obciążona kosztami transportu i ładowarką. Wtedy by było wiadomo ile zarobił transport a ile żwirownia. Takie rozliczenie wewnętrzne pokazuje dokładnie jak każda działalność wygląda. Ogólnie po zapoznaniu się z tymi wszystkimi danymi zakład źle nie pracuje z tym, że należałoby zwrócić jak najszybciej uwagę na windykację należności. Sytuacja ta z roku na rok się pogarsza, są coraz większe zaległości i należałoby w tym temacie zwrócić uwagę. To takie uwagi ogólne Komisji Budżetowej.”

Dyrektor ZGKiM: „Rozpoczęliśmy już wykonywanie przeglądów budynków i do końca marca powinniśmy wiedzieć, jaki jest ich stan. Chcę powiedzieć, że niektórzy lokatorzy nie płacą w ogóle. Jeśli chodzi o wodę i ścieki to w zeszłym roku rozpoczęliśmy windykację tzn. został zrobiony pierwszy krok, poprzez wysłanie do wszystkich wezwań do zapłaty. Teraz pójdą następne wezwania i trzeci krok to będą sprawy sądowe.”

Radny P.Secomski: „Wracamy znowu do zużycia wody. Proszę zwrócić uwagę na gospodarstwa domowe, gdzie jest zainstalowany źródło i to gospodarstwo domowe posiada wodomierz i rozlicza się tylko z wodomierza korzystając tylko dla celów gospodarczych w domu. Natomiast posiadają ogródki, trawniki, gdzie źródło jest non stop „molestowany”. Należałoby wprowadzić jakiś porządek z zakładzie i mnie chodzi o magazyn. Tam nie może być, że nie ma przychodów i rozchodów materiałów.”

Pani Księgowa ZGKiM zapytała: „Ale gdzie? Na jakim magazynie? Niech Pan powtórzy.”

Radny P.Secomski powiedział: „Materiałów budowlanych.”

Pani Księgowa ZGKiM: „Ale chwilę, jak nie ma przychodów i rozchodów. Proszę zejdziemy i ja Panu pokażę magazyn, który ma.”

Radny J.Kowalski: „W dziale budowlanka jest punkt, likwidacja dzikich wysypisk śmieci na terenie Gminy i Miasta Kamieńsk na kwotę 15 tys. zł. Chciałem się zapytać, co zostało wykonane za tą kwotę?”

Przewodniczący Rady odpowiedział: „To były dzikie wysypiska w Aleksandrowie, Koźniewice Mościska, Pytowice, Gorzędów, Barczkowice. Te miejscowości były zgłoszone przez sołtysów i tam zostały usunięte te śmieci.”

Radny B.Pawłowski zapytał o losy zwirowni. Ponieważ radni niedawno podjęli uchwałę na dzierżawę na 22 lata działek pod zwirownie?

Dyrektor ZGKiM odpowiedział: „Okazało się, że zakład komunalny nie może prowadzić takiej działalności. Tzn. koncesję może dostać gmina. Gmina załatwia. Wyszło pismo do Urzędu Wojewódzkiego o koncesję i wszystkie załączniki będą załącznikami dla gminy.”

Radny J.Kuliberda zapytał czy ścieki na oczyszczalni w Kamieńsku są zgodne z wymogami sanitarnymi?

Dyrektor ZGKiM odpowiedział, że ostatnio ścieki odbiegają od normy w zakresie azotu i fosforu.

Radny J.Kuliberda zapytał, czym to było spowodowane?

Dyrektor ZGKiM oznajmił, że na pewno są dwa czynniki, które wpływają na ten stan. Pierwszy to taki, że w ogóle życie biologiczne obumiera zimą; druga sprawa, braliśmy z Demeteru ścieki beczkami i akurat na drugi dzień od momentu rozpoczęcia pobierania przyjechała kontrola i stwierdzono nieprawidłowości i teraz musimy doprowadzić do pierwotnego stanu tych ścieków.”

Radny J.Kuliberda zapytał, kiedy zakończono przyjmowanie ścieków z Demeteru?

Dyrektor ZGKiM odpowiedział, że przyjęto je ostatniego stycznia tego roku pierwszy raz, bo nie były przyjmowane w ogóle. Ponieważ Prezes Demeteru przyjechał do gminy i zapewniał, że te ścieki są naprawdę dobre i nie ma żadnego ryzyka, dlatego zostały przyjęte.

Burmistrz G.Turlejski zapytał, czy można zabrać głos?

Przewodniczący Rady zapytał: „Ale Pan radny Kuliberda życzy sobie odpowiedzi Burmistrza?”

Radny J.Kuliberda odpowiedział: „Nie. Kierowałem pytanie do Pana Dyrektora i już Pan Dyrektor odpowiedział.”

Przewodniczący Rady: „Nie udzielam głosu.”

Burmistrz G.Turlejski: „Ale ja chciałem zabrać głos w tym temacie, Panie Przewodniczący...”

Przewodniczący Rady: „Nie udzielam Panu głosu.”

Burmistrz G.Turlejski: „Proszę umożliwić mi zabranie głosu.”

Przewodniczący Rady: „Nie udzielam Panu głosu, bo Rada sobie nie życzy.”

Burmistrz G.Turlejski: „Ale ja chciałem poinformować Radę o pewnych faktach związanych z oczyszczalnią ścieków i mam prawo to zrobić.”

Przewodniczący Rady: „Ale Dyrektor już udzielił odpowiedzi, wyjaśnił.”

Burmistrz G.Turlejski: „Ale Burmistrz ma informacje do złożenia... Proszę Państwa tak się traktuje tu Burmistrza, zapamiętajcie to sobie. Nie pozwala mu się wypowiadać.”

Przewodniczący Rady: „Panie Burmistrzu proszę o spokój, zachowanie powagi tej sesji. Tu jest posiedzenie Rady Miejskiej w Kamieńsku a nie Burmistrza.”

Burmistrz G.Turlejski: „Proszę Pana ja mam prawo zgłosić swoje zastrzeżenia, co do spraw funkcjonowania oczyszczalni ścieków w Kamieńsku, co mi Pan uniemożliwia.”

Radny B.Pawłowski zapytał czy ZGKiM w Kamieńsku w związku z zaistniałą sytuacją zapłacił jakąś karę?

Dyrektor ZGKiM odpowiedział: „Na razie nie. Na razie to musimy doprowadzić do prawidłowego składu ścieków (tzn. już są prawidłowe) i wezwać ponownie kontrolę w celu zbadania ścieków.”

Radny B.Pawłowski zapytał czy ta sytuacja miała jednorazowy wypadek, czy wcześniej już też takie sytuacje były?

Dyrektor ZGKiM odpowiedział: „Ostatnio takiej kontroli nie było. Jak było, to nie wiadomo? Jest zima i na pewno życie biologiczne zamiera. Przykładem jest oczyszczalnia w

Gałkowicach, gdzie osadu w ogóle nie ma. Praktycznie nie ma, co oczyszczać. Na szczęście tam jest inne pozwolenie, tam nie ma ani fosforu ani azotu.”

Radny B.Pawłowski: „Czyli rozumiem, że to jest jednorazowy wypadek spowodowany ściekami z Demeteru i kary nie ma?”

Dyrektor ZGKiM powiedział: „Kara będzie, dobową, w kwocie 30 zł. Chyba, że nie przekroczymy kwoty 760 - 780 zł.”

Radny Kuliberda podtrzymał swój wniosek formalny.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek radnego J.Kuliberdy. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem w/w wniosku głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania wniosek przyjęto jednogłośnie.

### **p u n k t 7**

#### **SPRAWOZDANIE KIEROWNIKA MZEA Z WYKONANIA BUDŻETU ZA 2004 ROK.**

Przewodniczący Rady powiedział, że na Komisjach sprawozdanie z wykonania budżetu MZEA za 2004 rok było omawiane. Zaproponował, aby nie przedstawiać już szczegółowo całego sprawozdania tylko, aby radni zadawali pytania w tej kwestii.

Radny J.Błada zapytał ile dopłaca na jednego ucznia Urząd Miejski w Kamieńsku?

Pani Kierownik MZEA odpowiedziała, że dopłata do dziecka wynosi 657,74 zł.

Radny J.Błada powiedział; Jeżeli trójka dzieci z mojej miejscowości chodziła do szkoły w Bełchatowie i miała zwracane koszty przejazdu 700 zł. miesięcznie (matka wychowuje samotnie 6 dzieci) i zwróciłem się do Burmistrza, ponieważ obecnie Bełchatów przestał dopłacać tym dzieciom do przejazdów, aby Burmistrz zwrócił tym dzieciom za bilet czy im przydzielił jakieś stypendium to Burmistrz odpisał odmownie, że z powodu braku pieniędzy. Czy takim dzieciom nie można by było dać stypendium?”

Pani Kierownik MZEA: „Nie do mnie z tym pytaniem.”

Przewodniczący Rady zapytał: „Czy Pan radny Błada sobie życzy odpowiedzi od Pana Burmistrza?”

Radny J.Błada odpowiedział, że tak.

Przewodniczący Rady: „Proszę bardzo, udzielam Panu Panie Burmistrzu głosu.”

Burmistrz G.Turlejski: „Dobrze, to ja się odniosę do wszystkich spraw, które tu słyszałem teraz. Proszę Państwa, nie prawdą jest, że rolnicy nie biorą dotacji, dlatego że....

Przewodniczący Rady: „Przerywam wypowiedź Pańską. Będzie punkt zapytania i interpelacje wtedy udzielię Panu głosu.”

Przewodniczący Rady ogłosił dwie minuty przerwy.

Po przerwie Przewodniczący Rady powiedział: „Jeszcze raz zwracam się z apelem do gości zaproszonych, żeby sobie wzajemnie nie przeszkadzać w prowadzeniu sesji. To jest posiedzenie Rady, radnych i jeżeli Burmistrz zostanie wezwany do udzielenia odpowiedzi to ja proszę nie zabierać czasu na inne tematy niezwiązane z tym punktem.”

Następnie poprosił radnego Kociniaka o przedstawienie Radzie, co było na szkoleniu odnośnie sesji.

Radny W.Kociniak: „Na tym szkoleniu m.in. padło takie pytanie, kiedy zabiera głos Wójt, kiedy Burmistrz. Odpowiedź była, że sesja to jest platforma obrad radnych, a nie Burmistrza. Burmistrz zabiera głos w punkcie, kiedy jest sprawozdanie Burmistrza z działalności i z wykonania uchwał oraz wtedy, kiedy są zadawane pytania i udziela odpowiedzi. Jeśli chodzi o dzisiejsze obrady to w tej chwili jesteśmy przy punkcie Sprawozdanie Kierownika MZEA i mówimy o szkołach, a nie na inne tematy.”

Przewodniczący Rady powiedział, że pouczenie małe jest wskazane. Następnie zapytał czy Pan radny Błada dalej żąda odpowiedzi?

Radny J.Błada odpowiedział: „Żądam odpowiedzi, żeby było wyjaśnione.”

Przewodniczący Rady: „Czyli Pan radny zadał pytanie Panu Burmistrzowi i proszę na zadane pytanie niech Burmistrz odpowie.”

Burmistrz G.Turlejski: „Zupełnie zgadzam się z tym, co Pan powiedział, Panie Kociniak. To jest absolutnie jakaś wirtualna rzeczywistość. Ale to jest Pana zdanie, co Pan mówi i do jakiej konkluzji Pan jeszcze dojdzie. Panie radny Błada, jeśli chce Pan mnie o coś zapytać to niech Pan to pytanie zada, bo do tej pory nie słyszałem, żeby Pan jakieś pytanie tu zadał.”

Radny J.Błada: „Czy tym trzem dzieciom, co chodzą do Bełchatowa do szkoły i chodziły cały czas do Łękawy i nie ma teraz możliwości w środku roku ich przerzucić, czy nie idzie im pomóc? Zwrócić nawet za ten bilet, co kosztuje 70 zł? Przydzielić stypendium? Matka napisała podanie, które zostało rozpatrzone odmownie.”

Burmistrz G.Turlejski: „W Gminie Kamieńsk funkcjonuje Gimnazjum, do którego mogą uczęszczać wszystkie dzieci, które są zamieszkałe na terenie Gminy Kamieńsk. Nie ma żadnych przeszkód żeby te dzieci nie chodziły do tego Gimnazjum. Dzieci są wszystkie dowożone gimbusem, są dwie opiekunki. Nie ma żadnego problemu, żeby w tej chwili przerwać naukę w Gimnazjum w Bełchatowie i przenieść do Kamieńska, bo uczeń może się przenieść wiele razy do szkoły, jaką sobie wybierze jak go tylko ta szkoła przyjmie. Nie sądzę, żeby Dyrektorka szkoły zawetowała, żeby dzieci z Gałkowic Starych i Włodzimierza nie mogły do tego Gimnazjum uczestniczyć, bo jest taki obowiązek żeby chodziły.”

Radny T.Gaworski: „Pani Kierownik podała nam tylko koszty, które gmina poniosła w budżecie podstawowym. Oprócz tego są jeszcze koszty związane z remontami, z inwestycjami i to jest poza budżetem podstawowym i z tego, co się Komisja zapoznała to mieści się w Gminnym Funduszu Ochrony Środowiska. A więc z tego poszły główne wydatki na remonty tak jak docieplenie czy inne. w związku z tym ta kwota 500 tys. jest wyższą, dlatego Komisja analizując wszystkie dane, z którymi Pani Kierownik nas zapoznała na Komisji doszliśmy do wniosku, że szkoły działające na terenie Gminy Kamieńsk mają się bardzo dobrze.”

W załączeniu do protokołu – sprawozdanie z wykonania budżetu MZEA za 2004 rok.

**Załącznik Nr 6**

### **p u n k t 8**

#### **SPRAWOZDANIE KIEROWNIKA MOPS Z WYKONANIA BUDŻETU ZA 2004 ROK.**

W/z p.o. Kierownika MOPS B.Ozgi w związku z omawianym punktem poproszona została Pani Iwona Walczak, pracownik MOPS.

Przewodniczący Rady powiedział, że na Komisjach sprawozdanie z wykonania budżetu MOPS-u za 2004 rok było omawiane, zaproponował, aby nie przedstawiać już szczegółowo całego sprawozdania tylko, aby radni zadawali pytania w tej kwestii.

Radni nie zgłosili sprzeciwu do propozycji Przewodniczącego.

Radny J.Błada zapytał czy przysługuje jakaś pomoc, jeżeli w rodzinie jest ktoś ciężko chory?

Pracownik MOPS p. I.Walczak odpowiedziała, że w uzasadnionych przypadkach, jeżeli istnieje długotrwała choroba, może zostać udzielony zasiłek celowy specjalny na długotrwałe leczenie.

Radny J.Kuliberda: „W sprawozdaniu jest podane, że na 1 września na rozpoczęcie roku szkolnego było 250 dzieci, którym była udzielona pomoc: na zeszyty, książki itp. Natomiast na obiady teraz jest zapisanych 100 dzieci. Na tych 100 dzieci jest robiona kalkulacja na obiad i jest 5.82 zł. Jak to się dzieje, że na 1 września jest 250 dzieci, a na obiady tylko się łapie 100 dzieci? Czym to jest podyktowane, że tylko te 100 dzieci?”

Pracownik MOPS p. I.Walczak odpowiedziała, że dodatek, który był udzielony tym 250 dzieciom był w kwocie 90 zł i to był jako dodatek do zasiłku rodzinnego.

Radny B.Pawłowski zapytał ile dzieci korzystało z obiadów w szkole podstawowej i gimnazjum w grudniu?

Pracownik MOPS p. I.Walczak odpowiedziała, że razem 97 dzieci.

Radny B.Pawłowski zapytał jak się przedstawia problem ubóstwa osób korzystających z pomocy porównując rok 2003 i 2004? Czy zmieniło się w naszej gminie na korzyść?

Pracownik MOPS p. I.Walczak odpowiedziała, że raczej na niekorzyść, ponieważ jest coraz więcej petentów.

Radny T.Gaworski: „Myśmy analizowali to sprawozdanie na Komisji Planowania i doszliśmy do wniosku, że społeczeństwo zaczyna coraz bardziej ubożeć. Są coraz mniejsze dochody. Ta sytuacja się jeszcze pogorszy, ponieważ zamyka się Hute Szklą Okiennego Kara w Piotrkowie Tryb., gdzie z naszego terenu pracuje dużo ludzi.”

Radny W.Kociniak: „Od 1 maja zmieniły się przepisy, zmieniła się ustawa o pomocy społecznej i jaki ma wpływ ta zmiana, czy korzystający stracili na tej zmianie czy skorzystali?”



Pracownik MOPS p. I.Walczak: „Petenci skorzystali na tej sytuacji, ponieważ zasiłki okresowe są w tej chwili unormowane procentowo i ta osoba ten zasiłek musi dostać. Większość zasiłków, które były do końca kwietnia przeszły jako dodatki do zasiłków rodzinnych. W tej chwili muszą się mieścić w kryteriach, jakie są do zasiłku rodzinnego. A skorzystali, bo u nas „w pomocy” przy zasiłku te kryteria są mniejsze, a przy zasiłku rodzinnym są większe.”

Radny W.Kociniak zapytał czy w organizacji ośrodka zmieniły się stanowiska, czy to samo jest w stosunku do tamtego roku?

Pracownik MOPS p. I.Walczak odpowiedziała, że są takie stanowiska jak w tamtym roku, tylko dodatkowo od początku czerwca 2004r. jest utworzony referat do zasiłków rodzinnych.

Radny B.Pawłowski zapytał ile pozostało tych pracowników, co pracują w terenie i jak sobie radzą? Bo jak wiadomo ubyło jedno stanowisko bezpośrednio wpływające na pracę w terenie, Pani Ozga przeszła na stanowisko Kierownika a do tej pory pracowała w terenie i sporządzała wnioski.

Pracownik MOPS p. I.Walczak: „Do pracy w terenie są dwie osoby. Pani Kierownik też sporządza niektóre wywiady, jeżeli jest taka sytuacja, że ja jestem na urlopie to pani Kierownik ma obowiązek i musi przeprowadzić taki wywiad środowiskowy.”

Przewodniczący Rady zapytał odnośnie sióstr PCK, które obsługują osoby niepełnosprawne, chore: „Muszę powiedzieć wysoka Rado, że docierają informacje do mnie jako do Przewodniczącego Rady, że ta obsługa pozostawia wiele do życzenia. Są interwencje telefoniczne i są zastrzeżenia. Czy zauważyliście to w Opiece Społecznej? Do mnie docierają sygnały, że np. rodzina niektórych chorych nie chce, żeby obsługiwała np. ta osoba, ale na dzień dzisiejszy ta sytuacja trwa. Czy to do was też dociera?”

Pracownik MOPS p. I.Walczak odpowiedziała: „Była taka sytuacja w tamtym roku. Wiem, że osoba, na którą były te skargi dostała naganę i w tej chwili z tego, co wiem nikt się nie skarżył. Wiem również, że były zmiany w środowiskach i że osoby chore zgadzały się z dokonanymi zmianami.”

Przewodniczący Rady: „Muszę powiedzieć, że są poważne zarzuty i skargi dotyczące, że mogą środki ginąć z mieszkania. Padły nawet zarzuty, że giną środki finansowe.”

Radny M.Kubacki: „Są prawdopodobnie osoby w naszej gminie w złej sytuacji, w ubóstwie i z różnych powodów po tą pomoc się nie zgłaszają. Czy MOPS takie przypadki wychwytuje?”

Pracownik MOPS p. I.Walczak: „Tak. My mamy rozeznanie i docieramy do tych osób, które same się nie zgłaszają. Raczej nie ma w tej chwili takich osób, jeżeli mają ciężką sytuację, żeby nie były objęte pomocą.”

W załączeniu do protokołu – sprawozdanie z działalności MOPS za 2004 rok.

**Załącznik Nr 7**

## **p u n k t 9**

**SPRAWOZDANIE PRZEWODNCZĄCYCH KOMISJI STAŁYCH.**

*W pierwszej kolejności do złożenia sprawozdania przystąpił Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia, Sportu i Spraw Socjalnych Jarosław Kowalski.*

Komisja Oświaty, Kultury, Zdrowia, Sportu i Spraw Socjalnych odbyła między sesjami jedno posiedzenie w dniu 18 lutego 2005 r.

Komisja na swoim posiedzeniu zapoznała się ze sprawozdaniem z działalności MOPS, które przedstawiła Pani Kierownik Bogusława Ozga.

Komisja zapoznała się też ze sprawozdaniem Kierownika MZEA z wykonania budżetu w szkołach, przedszkolach, w MZEA za rok 2004.

Komisja w porządku obrad miała też punkt „Działalność stołówki przy Publicznej Szkole Podstawowej w Kamieńsku”, na który to punkt zostali zaproszeni: Pani Dyrektor PSP w Kamieńsku H.Fużewska i Pan Burmistrz.

Członkowie komisji zapoznali się z projektami uchwał na dzisiejszą sesję oraz z pismami, które wpłynęły do Biura Rady Miejskiej.

*W następnej kolejności do złożenia sprawozdania przystąpił Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska radny Zbigniew Górny.*

Przewodniczący Komisji powiedział: „Komisja Rolnictwa i Ochrony Środowiska odbyła w tym roku dwa posiedzenia: w dniu 21.01.2005 r. i 24.02.2005 r.

Na posiedzeniu 21.01.2005 r. Komisja podsumowała pracę za rok 2004.

Ogólnie na 10 posiedzeń Komisji wypracowanych było 23 wnioski w tym: 16 skierowanych do Burmistrza, 1 wniosek skierowany do Komisji Bezpieczeństwa, 2 wnioski do Rady Miejskiej, 3 skierowane do Przewodniczącego Rady Miejskiej, 1 wniosek skierowany do Komisji Budżetowej. Ogólnie Komisja stwierdziła, że choć większość wniosków została zrealizowana bądź jest w trakcie realizacji to jednak wnioski są zrealizowane niekompletnie a odpowiedzi zbyt ogólne i powierzchowne.

Najważniejszym celem, jaki udało się w części zrealizować jest poprawa sytuacji na składowisku odpadów w Ruszyczynie i ten problem będzie na bieżąco monitorowany przez Komisję.

Renowację rowów czy naprawę dróg również można zaliczyć do małych sukcesów, gdyż te sprawy najbardziej dotyczą mieszkańców.

Komisja również zapoznała się z materiałami i uchwałami na sesję.

Na posiedzeniu w dniu 24.02.2005 r. Komisja zajmowała się takim problemem jak: „Informacja dotycząca działalności oczyszczalni ścieków w Gałkowicach Nowych.”

Komisja po przeprowadzeniu wizytacji na oczyszczalni ścieków w Gałkowicach Nowych stwierdziła, że obiekt został doprowadzony do użytku i funkcjonuje. Pomimo wcześniejszych zapewnień Pana Burmistrza okazało się, że gmina poniosła dodatkowe koszty z tytułu zaniedbań, jakie wystąpiły przy przejmowaniu oczyszczalni od firmy Pani Masiarek:

- 1) Gmina poniosła koszty związane z wywozem nieczystości przez okres 1 miesiąca,
- 2) Gmina poniosła koszty energii elektrycznej od początku istnienia oczyszczalni,
- 3) Gmina poniosła koszty częściowego montażu ogrodzenia na tym obiekcie.

W związku z tym Komisja wypracowała wniosek do Komisji Rewizyjnej o skontrolowanie tej inwestycji.

Komisja zapoznała się z materiałami i uchwałami na sesję.

*Do złożenia sprawozdania przystąpił Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa Publicznego i Ochrony Przeciwpożarowej radny Piotr Secomski.*

Komisja Bezpieczeństwa Publicznego i Ochrony Przeciwpożarowej w Kamieńsku obradowała w dniach: 21.01.2005 r. i 21.02.2005 r.

Tematem pierwszego posiedzenia była realizacja wniosków wypracowanych przez Komisję w roku 2004.

Komisja podczas posiedzeń wypracowała 48 wniosków, z tego zrealizowano 16. Co do 30 wniosków jest brak realizacji lub są zrealizowane częściowo.

Komisja stwierdza mały stopień zaangażowania władz wykonawczych, co do realizacji problemów wskazanych we wnioskach.

Komisja zatwierdziła plan pracy Komisji na 2005 r., który był przedstawiony Radzie na poprzedniej sesji do zatwierdzenia.

W dniu 21.02 2005 r. Komisja analizowała stan techniczny przystanków komunikacji publicznej na terenie gminy oraz stan porządku i czystości.

Komisja wypracowała następujące wnioski:

**WNIOSEK:** „Komisja, po rekonesansie dróg na terenie Gminy Kamieńsk stwierdza, że zimowe utrzymanie dróg na terenie Gminy jest niewystarczające, a w niektórych miejscach jest tragicznie.

W związku z powyższym stanem wnioskujemy o spowodowanie poprawy stanu dróg podczas zimy na terenie Gminy Kamieńsk.”

**WNIOSEK:** „Po przeglądzie stanu przystanków komunikacji publicznej Komisja Bezpieczeństwa wnioskuje, że wnioski przedstawione odnośnie w/w tematu w latach 2003 - 2004 nie zostały zrealizowane. Brak konserwacji przystanków, utrzymania porządku. Komisja wnioskuje ponownie o zrealizowanie wniosków dotyczących przystanków. Wnioskujemy też dodatkowo o zainstalowanie koszy na śmieci przy przystankach komunikacji publicznej.”

Przed przystąpieniem do zdania sprawozdania z działalności Komisji Planowania Budżetu i Finansów, Przewodniczący Rady poinformował, że nastąpiła zmiana w pełnieniu funkcji Przewodniczącego tejże Komisji. Rezygnację złożył radny J. Blada, a Komisja wybrała nowego Przewodniczącego radnego T. Gaworskiego.

*Sprawozdanie z działalności Komisji Planowania, Budżetu i Finansów w okresie międzysesyjnym złożył Przewodniczący Komisji radny Tadeusz Gaworski.*

Komisja Planowania Budżetu i Finansów między sesjami odbyła jedno posiedzenie w dniu 22.02.2005 r.

Komisja zajmowała się takimi sprawami jak:

Sprawozdanie Kierownika MOPS z działalności finansowej za 2004 rok,

Sprawozdanie Kierownika MZEA z działalności finansowej za 2004 rok,

Sprawozdanie Kierownika MZEA z działalności finansowej za 2004 rok,

Sprawozdanie Dyrektora ZGKiM z działalności finansowej za 2004 rok.

Komisja zapoznała się z materiałami na dzisiejszą sesję.

Sprawozdania Komisja przyjęła do wiadomości. Ponieważ materiały dostaliśmy na posiedzeniu Komisji w związku z tym nie mogliśmy za wiele na ten temat powiedzieć. Natomiast, jeżeli chodzi o sprawozdania Dyrektora ZGKiM, to Komisja na swoim posiedzeniu wypracowała cztery wnioski, które kierujemy pod adresem Rady celem dalszego przekazania:

**WNIOSEK:** „Komisja wnioskuję o wystąpienie do ZGKiM o wprowadzenie rozliczenia wewnętrznego poszczególnymi działami.”

**WNIOSEK:** „Komisja wnioskuję o wystąpienie do Dyrektora ZGKiM o podpisanie umowy z Urzędem Miejskim na sprzedaż wody do celów przeciwpożarowych.”

**WNIOSEK:** „Zobowiązać Dyrektora ZGKiM do wzmożenia oblicznikowania sieci wodociągowej odbiorców indywidualnych. Minimum 200 liczników rocznie.”

**WNIOSEK:** „Dokonać przeglądów budynków komunalnych i wystąpić do Burmistrza o dotację na ich remont.”

*Sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej w okresie międzysesyjnym złożył Przewodniczący Komisji Rewizyjnej radny Wiesław Kociniak.*

W załączeniu do protokołu – sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej między sesjami od 02.01.2005 r. do 25.02.2005 r. **Załącznik Nr 8**

Podczas zdawania w/w sprawozdania w punkcie omawiania realizacji uchwał i zastrzeżeń, jakie Komisja ma, co do realizacji tych uchwał a mianowicie, że nie są realizowane lub realizowane z dużym opóźnieniem, radny W. Kociniak jeszcze dodał:

„Znane są nam sprawy, np. zakup działki od Państwa Wieczorków w Aleksandrowie, czy uchwała w sprawie drogi kleszczowskiej, która była podjęta, czy uchwała o użyczenie Związkowi Komunalnemu Gmin pomieszczenia na schronisko dla zwierząt itd.”

Następnie zwrócił się do Burmistrza: „ Nie pomoże notowanie żadne.”

Burmistrz G.Turlejski odpowiedział: „Pomoże, Szanowny Panie, bo odświeży Panu Pańską pamięć, która gdzieś tam chyba pajęczyną zaszała.”

Przewodniczący Rady: „Ale Panie Burmistrzu proszę tutaj nie insynuować. Proszę nie przeszkadzać.”

Po zdaniu sprawozdania przez Przewodniczącego Komisji radnego W.Kociniaka Przewodniczący Rady zapytał czy Pan Przewodniczący żąda odpowiedzi od Burmistrza?

Radny W.Kociniak odpowiedział, że Burmistrz napewno będzie chciał coś powiedzieć.

Burmistrz G.Turlejski: „Panie radny Kociniak, ja tłumaczyłem na sesji XXX, bo był taki punkt informacja Burmistrza o wykupie działek w Aleksandrowie. Ja się pytam Pana, jak Burmistrz może działkę wykupić w oparciu o uchwałę Rady, kiedy właściciel tej działki nie chce sprzedać? Wyobraża Pan sobie zrealizowanie tej uchwały?”

Radny W.Kociniak: „To nie powinno pół roku czekać.”

Burmistrz G. Turlejski: „Nie pół roku, proszę to przeanalizować, tak, że niech Pan nie opowiada wirtualnych spraw. Wyjaśniłem to na XXX sesji zdałem sprawozdanie, przygotowałem nowy projekt uchwały tylko nie wpisałem tam ceny, za którą trzeba zakupić tą działkę. Panowie ustaliliście 10 tysięcy i zakup tej działki będzie wkrótce realizowany. Tylko jak się mówi na temat świetlicy w Aleksandrowie, to trzeba zapytać się, kto tą świetlicę postawił na dwóch prywatnych działkach? I kto tu kłopot temu Burmistrzowi, który tu aktualnie urzęduje zrobił, a nie poganiać go i wytykać mu błąd, którego ten Burmistrz nie zrobił.

Budynek SP ZOZ-u w Kamieńsku; wielokrotnie na sesjach tłumaczyłem i przedstawiałem sytuację, że wystąpiliśmy z pismem do Pana Starosty. Wiele razy rozmawiałem telefonicznie. Byłem na sesji Rady Powiatu i Pan Starosta publicznie przekazał, że przekaże wszystkie Przychodnie z końcem roku 2004 w całym Powiecie Radomszczańskim. Mam nadzieję, że się do tego przygotowuje, jest dopiero początek roku 2005, być może to zrobi. Nie jest tu żaden błąd i przewinienie Burmistrza, że ten budynek jest nieprzyjęty, bo jest to tylko dobra wola Rady Powiatu. Tej dobrej woli na razie jak do tej pory nie zauważyłem.

Schronisko dla zwierząt; uchwała jest przygotowana, porozumienie zostało podpisane i wykonane.

Droga do Kleszczowa; droga do Kleszczowa, tłumaczyłem Panom radnym gdybyście Panowie dali mnie możliwość dalszej negocjacji z Kleszczowem to by był temat załatwiony, ale wy powołaliście swoją Komisję Doraźną...

Radny W. Kociniak: „Ale proszę mówić o realizacji uchwały? Uchwała niezrealizowana.”

Burmistrz G. Turlejski: „Ja mówię o realizacji uchwały, tylko proszę tego posłuchać. Proszę złośliwość zostawić przed wejściem na salę, Panie radny. To Panowie radni negocjowali sprawę drogi do Kleszczowa. Zrobiliście Panowie radni uchwałę w sprawie studium, która jest. Wszystko odbędzie się na sesji marcowej tego roku, bo studium zostanie Wam przedstawione. A dalsze efekty jak będzie wyglądała ta gmina, czy będzie ze studium czy bez, czy będzie ta droga czy nie, to należy już do Was nie do mnie. Myśmy na prośbę Pani Wójt z Kleszczowa byli na spotkaniu i tam było dość szerokie grono na tym spotkaniu i Pani Wójt poprosiła nas o przygotowanie specjalnego porozumienia na temat budowy drogi. To porozumienie zostało dostarczone i do Kleszczowa, i do Biura Rady Miejskiej.

Teraz odnośnie Biura Rady; nie można zatrudnić w tej chwili innej osoby na wakujące miejsce, bo sprawa toczy się w Sądzie Pracy. Na razie rolę drugiej protokolantki spełniają stażystki lub pracownice etatowe Urzędu Miejskiego. Tak to będzie się odbywało dotąd, dopóki sprawa nie będzie rozwikłana w Sądzie Pracy. Nie będzie inaczej, nie zatrudnię nikogo, bo nie będę miał na to pieniędzy. A muszę czekać na wyrok Sądu Pracy. Taka jest demokracja. Pracownik ma prawo się odwołać, Burmistrz ma prawo uzasadniać swoje kwestie, a sąd rozstrzyga ten temat.

Sprzęt nagrywający; informatyk i prawnik pracują w dalszym ciągu nad przygotowaniem przetargu, co możemy kupić w drodze przetargu a co nie. Nie jest to takie proste, zakup sprzętu nagrywającego, bo potem może się okazać, że to powinno być w przetargu, bo tam jest jakieś oprogramowanie w tym sprzęcie nagrywającym. Wszystko musi wymagać czasu i rozpatrzenia, bo to Burmistrz podpisuje akty prawne i decyzje i ponosi konsekwencje prawne, nie Pan radny.”

Radny J. Kuliberda: „Panie Burmistrzu, świetlica w Aleksandrowie; przecież Rada podjęła wcześniej uchwałę na to Pan przedstawił wniosek do uchwały, żeby kupić tamtą działkę. Nie zrealizował Pan w 2004 r. Drugą Pan uchwałę przedstawił i Rada wyraziła na to zgodę. To nie jest Rady wina, że tak to Pan negocjował. A kto budował? To ja się nie będę pytał, kto

budował tą świetlicę, a sprawę gruntów pod tą świetlicą należało zrealizować wcześniej a nie dopiero wtedy jak rodzina się upomniała. I najprawdopodobniej gdyby ta rodzina się nie upomniała to Pan by jeszcze dalej to zwlekał. Druga sprawa; obsługa Rady. To nie radnych jest wina, a Sąd Pracy to Pan spowodował, że Pani Basia Alama jest w sądzie Pracy, przez co kuleje obsługa Rady. Niech Pan nie obarcza tym radnych.

Trzecia sprawa; to Pan mówi, żeby negocjował w sprawie drogi do Kleszczowa. Radni niczego nie negocjowali. Proszę pokazać takie pismo lub dokument, że radni negocjowali. Radni byli na spotkaniu z Radą Gminy Kleszczowa, która poprosiła nas o to. Rada miała prawo powołać taki zespół, bo takie są przepisy samorządowe i nic żeśmy nie negocjowali.”

Burmistrz G.Turlejski: „Nie rodzina się upomniała o tą działkę, Panie radny, tylko Pan Burmistrz Ziemia wykrył to, że stoi ta świetlica na dwóch działkach. My wystąpiliśmy, żeby to wszystko wyprostować. Tak, że to było źle sprecyzowane przez Pana. A na temat, do czego była powołana Komisja Doraźna, to tu zaraz uchwałę przygotujemy, którą Państwo żeście tutaj uchwalili i tą Komisję Doraźną powołali do spraw negocjacji z gminą Kleszczów.”

Radny J.Kuliberda: „Ale niczego żeśmy nie...”

Burmistrz G.Turlejski: „Ale, proszę Pana, byliście tam na obradach. Nawet Radzie i Burmistrzowi nie przedstawiliście sprawozdania z tych negocjacji.”

Radny J.Kuliberda: „Nie musieliśmy.”

Burmistrz G.Turlejski: „Jak to, nie musieliście. Statut mówi, że Komisje zdają Radzie sprawozdania, tak, że łamiecie statut. Łatwo jest Burmistrza posądzać a siebie wybielać. Ze siebie świętoszka łatwo zrobić, a kogoś oczernić. To nie tędy droga szanowny Panie.”

Wiceprzewodniczący Rady M.Kopcik: „Przepraszam, że wejdę w słowo, w tej chwili padają tutaj takie słowa, magnetofon został wyłączony, nie wiem czy protokolantka poszła? Pan Przewodniczący odpowiada za obrady sesji, zwolnił Pan protokolantkę, pytam się?”

Przewodniczący Rady A.Kułak: „No nie, nie zwolniłem.”

Wiceprzewodniczący Rady M.Kopcik: „No, więc dlaczego wychodzi sobie z obrad sesji? Magnetofon w tej chwili nie chodzi.”

Zastępca Burmistrza P.Ziemia: „Niech Pan zerknie czy nie chodzi.”

Burmistrz G.Turlejski: „Trzeba dobrze patrzeć zanim się coś powie i przemyśleć co się mówi.

## **p u n k t 10**

### **SPRAWOZDANIE BURMISTRZA Z WYKONANIA UCHWAŁ I WNIOSKÓW. DZIAŁALNOŚĆ MIĘDZY SESJAMI.**

Burmistrz G. Turlejski zdał sprawozdanie z działalności podejmowanej między sesjami.

W załączeniu do protokołu – Sprawozdanie Burmistrza z wykonanie uchwał i wniosków.  
Działalność między sesjami.

**Załącznik Nr 9**

Burmistrz G.Turlejski powiedział: „Jakby Pan radny Kuliberda się zapytał, dlaczego ta uchwała o Komisji Doradczej była, to niech sobie przeczyta, że był powołany do negocjacji. Tu wyraźnie pisze i niech Pan nie opowiada rzeczy, które nie mają pokrycia w rzeczywistości w tej sprawie.”

Radny J.Kuliberda: „Ale Wojewoda jej nie uchylił.”

Burmistrz G.Turlejski: „Ale nie o to chodzi. Pan powiedział, że nie był Pan do negocjacji a tu wyraźnie pisze, że do negocjacji z Gminą Kleszczów.”

Radny J.Kuliberda: „Nie powiedziałem...”

Burmistrz G.Turlejski: „Powiedział Pan.”

Przewodniczący Rady: „Proszę nie polemizować Panowie. Zwracam uwagę Pani protokontce, jeżeli wychodzi to proszę się zameldować, bo będzie taka znów sytuacja jak w poprzednich latach, że jak wyszła Pani protokolantka to nie było pewnych części obrad sesji.”

Burmistrz G.Turlejski: „Pani dostała polecenie służbowe od pracodawcy, od Burmistrza...”

Przewodniczący Rady A.Kułak: „Panie Burmistrzu, Pani tutaj jest do dyspozycji Rady w tej chwili.”

Radny M.Ludwiczak poprosił, aby Pan Sekretarz przyniósł rejestr umów zawartych w roku 2005 przez Burmistrza.

Radny J.Kuliberda: „Ja tylko do Pani mecenas, czy jak prowadzi sesję Pan Przewodniczący A.Kułak i protokołuje Pani protokolantka, to czy ona ma spytać się Przewodniczącego czy może odejść od swojego stanowiska, czy Pan Burmistrz będzie decydował na ten temat? Kto tutaj jest gospodarzem? Bo ja Pani powiem...”

Wiceprzewodniczący Rady M.Kopcik: „Nie, proszę nie mówić. Proszę nie sugerować Pani radcy, co ma powiedzieć. Proszę niech sama się wypowie.”

Radny J.Kuliberda: „Ja uważam, że jest Przewodniczący Rady, który prowadzi obrady. Burmistrz ma swój gabinet i poza dzisiejszą sesją może wydawać polecenia Pani Bąkowicz, ale nie na sesji. Niech Pani mecenas powie, rozstrzygnie to i nie chowa głowy w piasek”

Radca prawny Dorota Krajewska-Trajdos: „Oczywiście nie chowam głowy w piasek. Pan Burmistrz dalej zostaje pracodawcą pracownika i jeżeli udzieli Pani polecenia, to nie wykonanie tego polecenia naraziłoby ją na poważne konsekwencje.”

Radny J.Kuliberda: „My się zwrócimy do Wojewody o opinię jak to jest, żeby na przyszłość już nie było...”

Radca prawny Dorota Krajewska-Trajdos: „Proszę bardzo. Wydaje mi się, że to , że Panowie toczą między sobą spory, to nie można wciągać do tego Pani protokolantki. Wydaje mi się, że to jest nie „fer” w stosunku do Pani. Bo będzie uzyskiwała, powiedzmy, rozbieżne polecenia to od Przewodniczącego, to od Pana Burmistrza i co, będzie wybierała, które ma realizować polecenie?”

Wiceprzewodniczący Rady M.Kopcik: „Co za bzdury Pani opowiada.”

Radca prawny Dorota Krajewska-Trajdos: „Proszę Pana, troszeczkę kultury, bo jeżeli się Pan może do kogoś tak zwracać, ale nie do mnie, bo sobie tego nie życzę.”

Radny J.Kuliberda: „Panie Przewodniczący, proponuję abyśmy zakończyli tą dyskusję. Zwrócimy się do Wojewody, do biura prawnego o wykładnię.”

Wiceprzewodniczący Rady M.Kopcik: „Ja się zwracam do Pani radcy. Pani w tej chwili chowa głowę w piasek. Pani się patrzy na Pana Burmistrza czy Burmistrz Pani skinie głową czy nie. Jeżeli obrady prowadzi Przewodniczący Rady to wszystkie osoby, które tutaj są na sali podlegają pod jego jurysdykcję. I Pani protokolantka merytorycznie podlega w tym przypadku na obradach sesji Rady Miejskiej Przewodniczącemu i nie ma prawa wychodzić bez pozwolenia Przewodniczącego. Nie jestem radcą prawnym, ale taka jest wykładnia. A Pani się tu opiera nie wiadomo, na czym, że Pan Burmistrz może, bo jest jej pracodawcą. Nie w tym przypadku.”

Przewodniczący Rady A.Kułąk zwrócił się do Pana Burmistrza w sprawie złożonego sprawozdania: „Zauważyłem, że nie ma ujętego spotkania z mieszkańcami z Ochocic; Druga sprawa, to są wymienione trzy spotkania, chodzi o KS „Świt”. Ja uważam, że jest nie tylko jeden klub sportowy. Uważam, że należy się spotkać z pozostałymi, bo wiem, że padają tam kwestie finansowe i widzę, że tu jest dominacja tylko jednego klubu sportowego.”

Burmistrz G.Turlejski: „Proszę Państwa, fantastycznie Przewodniczący potrafi uknuć już w pytaniu pewną aluzję mroczną pod tytułem, że Burmistrz to tylko uważa klub z Kamieńska a „Polonii” Gorzędów nie uważa. To są kardynalne bzdury. Spotkałem się z Panem M.Górnym nowym prezesem „Świtu”, bo mnie o to prosił zaraz po tym zebraniu jak został powołany. Przyszedł do mnie, rozmawialiśmy czy Burmistrz będzie pomagał merytorycznie swoją rutyną, swoim doświadczeniem w podpowiadaniu kierowaniem. Tak, taka rzecz miała miejsce. Następnie spotkałem się z niektórymi działaczami „Świtu” i z siatkarzami, na prośbę pana Marka Stępnia, który się zajmuje siatkówką, bo oni chcą żeby ktokolwiek z osób prawnych prowadził dla nich te zawody siatkarskie w naszych wystąpieniach, udzielania dotacji. I dwa razy z tą osobą rozmawiałem. Wiem, że Pan Stępień rozmawiał nawet z Panem Dyrektorem Pawłowskim i Pan Dyrektor, w/g Pana Stępnia, ma wstąpić do przetargu na następną transzę pieniędzy, która już jest ogłoszona. Nikt się do mnie z „Polonii” Gorzędów nie zgłosił, ale i ja nie byłem inicjatorem spotkania się z tymi klubami sportowymi. Tak, że nikogo tutaj nie wywyższam, nikogo nie poniżam. Wszystkich widzę jednakowo.”

Wiceprzewodniczący Rady M.Kopcik: „9-ego, 12-ego i 15-ego spotkał się Pan z Prezesem KS „Świt” Kamieński i chciałem się dowiedzieć, o czym były prowadzone te rozmowy? Ja już mogę Panu powiedzieć, że rozmowy dotyczyły ustalenia dotacji i przydzielenia na kluby sportowe. Te wszystkie rozmowy, które Pan prowadził z Prezesem klubu jak i z przedstawicielem grupy siatkarskiej dotyczyły konkretnego podziału tych pieniędzy, a przypomnę Panu, że oferty mają wpłynąć dzisiaj do godziny 16-ej. Dziwię się Panu, że jeszcze nie przejrzał Pan tych ofert a już Pan te pieniądze podzielił między tymi klubami i zawodnikami. Jeszcze jedno; Pan mówi, że nie zostały prowadzone żadne turnieje dotyczące siatkarzy. Przypomnę, że jest jeszcze jeden taki klub, Klub Rady Miejskie LZS, gdzie w imprezach, w 2004 r. takich jak: tenis stołowy, siatkówka plażowa, piłka nożna, rekreacja, warcaby, szachy startowało 365 uczestników i mam pytanie, dlaczego jeszcze nie rozpatrzył



Pan ofert, które wpłyną do godz. 16-ej dotyczących krzewienia kultury, gdzie jest przeznaczona kwota 79 tys. zł. a już Pan te środki podzielił. Część tych środków dostanie KS „Świt” Kamieńsk, część tych środków dostanie szkoła. Dlaczego Pan podzielił środki przed przetargiem, gdzie oferty mogą wpłynąć dzisiaj do godz. 16-ej?”

Burmistrz G.Turlejski: „Proszę mi pokazać jeden dokument, w którym ja podzieliłem środki. Pan mi zarzuty stawia bezpodstawne. Niech Pan się zapozna z dokumentami. Nie podzieliłem żadnych środków. Nie ma żadnego takiego dokumentu. Jest ogłoszony przetarg, dopiero wpłyną oferty i będziemy zastanawiać się, co dalej, na podstawie ofert, które wpłyną. Pan mi zarzuca coś, czego ja nie zrobiłem.”

Wiceprzewodniczący Rady M.Kopcik: „Ja mówię konkretnie, że Pan te środki podzielił na KS „Świt” Kamieńsk, który ma organizować imprezy sportowe, a druga sprawa na Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych, który ma prowadzić grupę siatkarzy.”

Burmistrz G.Turlejski: „Pan mówi stwierdzenia, które nie mają pokrycia w rzeczywistości. Przyszedł przedstawiciel siatkarzy i zapytał się, co będzie z ich funkcjonowaniem? Odpowiedziałem mu, że będzie przetarg ogłoszony i mogą do przetargu przystąpić. Więc Pan Stępień odpowiada, że nie jest osobą prawną w tym temacie i obawia się czy ktokolwiek się nimi zaopiekuje. To mówię, niech Pan poszuka osoby prawnej, która do tego przetargu przystąpi. Każdemu wolno przystąpić. Jakie tu przewinienie Burmistrz zrobił?”

Radny M.Ludwiczak poprosił Pana Sekretarza o przeczytanie, czego dotyczy umowa Nr14.

Pan Sekretarz T.Łuczyk: „Na wykonanie robót budowlanych polegających na założeniu nowej siatki ogrodzeniowej stalowej ocynkowanej na istniejących słupkach stalowych na terenie budowanej Oczyszczalni ścieków w Gałkowicach Nowych.”

Radny M.Ludwiczak zapytał: „Kto ją podpisał?”

Pan Sekretarz T.Łuczyk odpowiedział: „Burmistrz Ziemba, Pani Skarbnik, Dyrektor Maj i Księgowa Bezulska – Wolna.”

Radny M.Ludwiczak: „Proszę Państwa na Komisji Rewizyjnej 10 lutego przeglądaliśmy rejestry umów i poprosiłem Pana Sekretarza żeby przyniósł rejestr umów z roku 2005. W tymże rejestrze umowa Nr 14 była zawarta 1 lutego 2005 r. i dotyczyła wykonana sporządzenia koncepcji programowo przestrzennej na budowlę zbiornika w Kamieńsku. Umowa zawarta była z Panem Jaśkim na kwotę 59.780 zł. Dziś w tym rejestrze umów tej umowy nie ma. Jest umowa z Dyrektorem Majem na zrobienie ogrodzenia. Wczoraj na Komisji Rolnictwa pytałem się Pana Dyrektora ZGKiM K.Maja, czy zawarł umowę z Burmistrzem na to ogrodzenie i Pan Dyrektor powiedział, że żadnej umowy nie zawierał. Otrzymał tylko zlecenie od Burmistrza na wykonanie tego ogrodzenia. Zapytam Pana Sekretarza, Panie Sekretarzu czy podmieniał Pan tą umowę?”

Pan Sekretarz T.Łuczyk: „Nie. W żadnym wypadku.”

Radny M.Ludwiczak: „Jak Pan uważa, ja sobie zmyśliłem, że to będzie 10 lutego i wpisałem do zeszyciku tą umowę?”

Pan Sekretarz T.Łuczyk: „Trudno mi powiedzieć.”

Radny M.Ludwiczak: „Ja uważam, że to zostało podmienione, wręcz jestem tego pewny, bo zapisałem dokładnie tą umowę, ponieważ mnie akurat ten temat interesuje najbardziej. Mało tego, byłem na przetargu, na wykonanie sporządzenia tej koncepcji programowo przestrzennej na budowę tego zbiornika, który się odbywał tu w tej sali. Przyszedł Pan inspektor Kępa, sam, przyniósł tutaj koperty, pootwierał je wszystkie, przeczytał, posprawdzał czy są prawidłowe. Pytam go, jak Pan uważa, kto wygrał ten przetarg? Chyba Pan Jaśki, odpowiedział. Zwinął te dokumenty i poszedł do siebie. Tak wyglądał przetarg na tą koncepcję.”

Radny P.Secomski: „Trzeba zobaczyć protokół. Kto podpisał?”

Radny M.Ludwiczak: „Tego nie widziałem, ale tak wyglądają przetargi, tak wyglądają umowy u nas zawierane.”

Burmistrz G.Turlejski: „Za daleko się posuwacie Panowie na tej sesji.”

Radny M.Ludwiczak: „Czytałem tą umowę, w której pisało 59.780 zł i w tej chwili ta umowa jest wyjęta z rejestru umów wpisana jest inna umowa o której wczoraj Pan Dyrektor nawet nie wiedział. Dzisiaj okazuje się, że jest wszystko podpisane. Niech mi Pan powie, w jaki sposób to wszystko się tam dzieje?”

Burmistrz G.Turlejski: „To się musi Pan Pana Dyrektora zapytać, bo ja Pana słucham ze zdumieniem tak jak przed chwilą słuchałem Wiceprzewodniczącego Kopcika. Nie wiem, co Pan jeszcze tu wymyśli.”

Radny B.Pawłowski: „Na Komisji Rewizyjnej umowę Komisja widziała. Ja ją widziałem. Była umowa Nr 14/2005 na koncepcję tego zbiornika Koźniewice. Nawet rozmawialiśmy z Panią Skarbnik, bo zastanawialiśmy się jak to może być, że w materiałach na dzisiejszą sesję mamy uchwałę o upoważnieniu na tą koncepcję, bo Burmistrz może dysponować tylko do 25 tys. a to jest około 60 tysięcy, więc pytaliśmy się Pani Skarbnik, jak to może być, bo jeżeli umowa jest zawarta a nas się pyta o pozwolenie na takie zobowiązanie to chyba albo to było zrobione z przed uchwały budżetowej, w której był ten zapis o 25 tysiącach, ale okazuje się, że to był luty, czyli już po uchwale budżetowej. Pytaliśmy się czy w tej sytuacji to jest taka potrzeba upoważniania, kiedy już ta umowa jest zawarta. Więc taka umowa była, rozmowa z Panią Skarbnik na temat tej umowy była. Było tak Pani Skarbnik?”

Pani Skarbnik: „Ja nie wiem, ja nie widziałam tej umowy. Rozmowa, rzeczywiście była.”

Radny B.Pawłowski: „Jak może być upoważnienie kiedy umowa już jest zawarta? Ta umowa fizycznie była. Ja rozumiem, że ona została przedwcześnie spisana. Być może trzeba powiedzieć, że był jakiś błąd i za porozumieniem stron od tej umowy się wycofano, bo tak się może zdarzyć. Ale nie może być tak, że jest umowa na 60 tysięcy i tej umowy nagle nie ma. Została anulowana, wycofały się obie strony, ja chciałbym wiedzieć.”

Wiceprzewodniczący Rady M.Kopcik: „Ja byłem też na tym przetargu i były trzy oferty: 1)„Bolton” Bolesław Majczyna brutto 67 tys. netto 55 000 zł.; 2)Przedsiębiorstwo „Bio Projekt” G. Jaśki brutto 59.780 zł, netto 49000zł.; 3)Zakład Instalacji Sanitarnej Piotrków - brutto 61000 zł. netto 50 000zł. Przedstawiciel Urzędu Miejskiego, w jednej osobie, otworzył

przetarg i tu padło pytanie radnego Ludwiczaka, kto wygrał przetarg? Odpowiedział otwarcie, przetarg wygrał Pan Jaśki, ale jak Komisja się zbierze to dalej dokumenty podpisze.”

Burmistrz G.Turlejski: „Panowie zarzucają, że ten przetarg był źle zrobiony? O to tu chodzi?”

Wiceprzewodniczący Rady: „Jeszcze nie skończyłem. Więcej kultury Panie Burmistrzu. Na tym spotkaniu był jeszcze radny Z. Górny, który też to widział, przyglądał się temu przetargowi. Dziwię się, bo Komisja przetargowa składa się z trzech osób a był tylko jeden przedstawiciel Komisji. Otworzył koperty, nie wiem, jakim prawem? Ale to miało miejsce.”

Pani Skarbnik M.Ozga: „Ja jeszcze chciałam powiedzieć, że na tej Komisji tylko Panowie żeście mnie pytali czy była zawarta czy nie? Ja mówię, że nie pamiętam, nie przypominam sobie. Tak że ja tej umowy nie widziałam.”

Radny W.Kociniak: „Proszę Państwa, to jest poważna sprawa. Komisja widziała umowę, widziała jak Marek zapisywał i proszę teraz, żeby Sekretarz powiedział, co się stało?”

Pan Sekretarz T.Łuczyk: „Wszystkie umowy, czy aneksy do umów, czy porozumienia, które są u mnie są jednocześnie w rejestrze.”

Radny W.Kociniak: „Ale co się stało z umową Nr 14, tą którą oglądaliśmy 10 lutego?”

Pan Sekretarz T.Łuczyk: „Umowa jest, 14/2005.”

Radny W.Kociniak: „To jest nie ta.”

Radny M.Ludwiczak: „Panie Sekretarzu nie było żadnej umowy z Panem Dyrektorem.”

Radny W.Kociniak: „W sprawie umów. Użyczenia związkowi Komunalnemu Gmin budynku na schronisko dla zwierząt Burmistrz powiedział, że jest wszystko w porządku, umowa była podpisana, wszystko jest. A Burmistrz w tej chwili czytał tą umowę. Dlaczego w styczniu Pan Burmistrz czyta umowę a w czerwcu była uchwała?”

Burmistrz G.Turlejski: „Proszę Pana umowa ze Związkiem Komunalnym Gmin była dawno podpisana.”

Radny W.Kociniak: „Z tą uchwałą i z tą umową wygląda tak: uchwała podjęta w czerwcu, 1 lipca Burmistrz podpisał umowę z Zarządem Związku Komunalnego Gmin. Ta umowa w ogóle nie była w rejestrze. Została wprowadzona w rejestr po posiedzeniu Komisji 16 lutego. Co umowa robiła od 1 lipca do stycznia?”

Burmistrz G.Turlejski: „Umowę podpisałem zaraz po uchwale i umowę podpisało dwóch Wójtów z innych gmin, może się Pan Wójtów zapytać.”

Radny W.Kociniak: „Dlaczego dotarła dopiero 16 lutego?”

Burmistrz G.Turlejski: „Bo przeleżała w Związku Komunalnym. Pracownik jej tu nie dostarczył i dopiero ją przywiózł. Dlatego była tu dostarczona a podpisana była dawno.”

Na obrady sesji Przewodniczący ponownie poprosił Dyrektora ZGKiM Kazimierza Maja.

Radny M.Ludwiczak: „Mam pytanie do Pana Dyrektora, czy podpisywał Pan umowę z Burmistrzem na wykonanie ogrodzenia Oczyszczalni ścieków w Gałkovicach Nowych?”

Dyrektor ZGKiM K.Maj: „Z tego, co sobie przypominam, to chyba umowy nie było tylko zlecenie na pewno, protokół odbioru robót.”

Radny M.Ludwiczak: „Kiedy Pan robił to ogrodzenie?”

Dyrektor ZGKiM K.Maj: „Roboty były wykonywane chyba pomiędzy 1 a 8 lutego. Faktura jest 9-ego zakończona.”

Radny P.Secomski: „Nawiązując do tego, że coś się dzieje z książką wpisów umów w naszym Urzędzie Gminy, chciałbym przypomnieć Komisji Rewizyjnej, że w tamtym roku ja przeglądając umowy natrafiłem na podwójne numery umów. Czy rejestr umów tamtego roku był przez Pana przepisywany?”

Pan Sekretarz T.Łuczyk: „Ja już tłumaczyłem wielokrotnie, że była to pomyłka typowo techniczna. Dwie umowy dotarły do mnie w dwóch egzemplarzach, dla wykonawcy również, tylko, że w różnym czasie. Ja je po prostu wpisałem i na tym polegał ten błąd. Ja już to tłumaczyłem wielokrotnie. Na temat tej umowy Nr 14 czy Dyrektor wie czy nie wie, ewidentnie jest pieczętka i podpis Dyrektora.”

Radny M.Ludwiczak: „Ja proponuję złożenie wniosku do Prokuratury w tym temacie.”

Przewodniczący Rady ogłosił 10 minut przerwy w celu przesłuchania kaset z Komisji Rolnictwa i Komisji Rewizyjnej.

Po przerwie Przewodniczący Rady powiedział, że rzeczywiście na kasecie z Komisji Rolnictwa jest nagrane i Dyrektor twierdził, że tylko dostał zlecenie żadnej umowy nie podpisywał.

Wiceprzewodniczący Rady M.Kopcik zgłosił wniosek skierowany do Komisji Rewizyjnej: **WNIOSEK**: „żeby Komisja Rewizyjna zapoznała się z rejestrem umów a szczególnie umowy Nr 14/2005 dotyczącej wykonania sporządzenia koncepcji programowo-przestrzennej na budowę zbiornika wodnego Kamieńsk, na kwotę 59.780 zł., przez firmę „Bio Projekt” Przedsiębiorstwo Grzegorz Jaśki Moszczenica.”

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie w/w wniosek. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem w/w wniosku głosował 14 radnych. W wyniku głosowania wniosek przyjęto jednogłośnie.

## **p u n k t 11**

### **PODJĘCIE UCHWAŁ.**

Wiceprzewodniczący Rady zapoznał radnych z następującymi projektami uchwał przygotowanymi do podjęcia na dzisiejszej sesji:

- uchwała w sprawie zmian w składzie osobowym Komitetu do zorganizowania obchodów Dni Kamieńska w roku 2005,

Przewodniczący Rady zapoznał z pismem p. Joanny Piekarskiej.  
W załączeniu do Protokołu w/w pismo.

**Załącznik Nr 10**

Wiceprzewodniczący poddał pod głosowanie odwołanie Pani Joanny Piekarskiej z Komitetu organizacyjnego VII Dni Kamięńska.

Głosowało 13 radnych. Za w/w odwołaniem głosowało 11 radnych. 2 radnych wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania w/w odwołanie zostało przyjęte 11 głosami „za” przy 2 głosach wstrzymujących się. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie powołanie do Komitetu do zorganizowania obchodów VII Dni Kamięńska w roku 2005 następujących osób: Mirosław Krężlik, Barbara Łacisz, Agnieszka Michalska, Ewa Urbańska, Ewa Zagaj. Głosowało 13 radnych. Za powołaniem w/w osób głosowało 13 radnych. W wyniku głosowania w/w powołanie zostało przyjęte jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XXXII/277/2005 Rady Miejskiej w Kamięnsku z dnia 25.02.2005 r. w sprawie zmian w składzie osobowym Komitetu do zorganizowania obchodów VII Dni Kamięńska w roku 2005,

**Załącznik Nr 11**

- *uchwała w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie działki na okres 10 lat.*

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie działki na okres 10 lat.

Głosowało 13 radnych. Za przyjęciem w/w uchwały głosowało 13 radnych. W wyniku głosowania uchwałę przyjęto jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XXXII/278/2005 Rady Miejskiej w Kamięnsku z dnia 25.02.2005 r. w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie działki na okres 10 lat.

**Załącznik Nr 12**

- *uchwała w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości,*

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości rolnej.

Głosowało 13 radnych. Za przyjęciem w/w uchwały głosowało 13 radnych. W wyniku głosowania uchwała została przyjęta jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XXXII/279/2005 Rady Miejskiej w Kamięnsku z dnia 25.02.2005 r. w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości rolnej.

**Załącznik Nr 13**

- *uchwała w sprawie zatwierdzenia planu finansowego SP ZOZ w Kamięnsku na rok 2005.*

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie zatwierdzenia planu finansowego SP ZOZ w Kamięnsku na rok 2005.

Głosowało 13 radnych. Za przyjęciem w/w uchwały głosowało 13 radnych. W wyniku głosowania uchwała została przyjęta jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XXXII/280/2005 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 25.02.2005 r. w sprawie zatwierdzenia planu finansowego SP ZOZ w Kamieńsku na rok 2005.

**Załącznik Nr 14**

- uchwała w sprawie przyjęcia Planu Rozwoju Lokalnego Gminy Kamieńsk,

Radny B.Pawłowski: „Na poprzedniej sesji rozmawialiśmy i ten Plan Rozwoju się zmienił, ale nie wszystko, przynajmniej dla mnie, jest jasne i zrozumiałe. Była taka sugestia do Przewodniczącego, żeby spróbować się skontaktować z autorem tego Planu, za który zapłaciliśmy. Być może poprosić o wyjaśnienia czy nawet zasugerować pewne rozwiązania, jak to radni widzą. Taka konsultacja powinna z radnymi być.”

Radny J.Błada: „Szczegółowo w tym Planie jest opisane do 2013 roku, ale jak ja tu widzę, to w moim rejonie jest tylko zaplanowana kanalizacja Włodzimierz – Gałkowice i droga na Ozdze. Jeżeli w ciągu ośmiu lat tylko takie inwestycje mają być poczynione w moim terenie, to ja za tym nie zagłosuję.”

Burmistrz G.Turlejski: „Chciałem Panom radnym powiedzieć, że to jest projekt, do którego Panowie radni mogą wносить w tej chwili swoje uwagi, także Pan radny Błada może wnieść swoje uwagi, co do tego Planu. Jeżeli znajdzie akceptację Rady, to będzie to wpisane, co Pan sobie życzy.”

Radny J.Kuliberda: „Ja mam pytanie do radnego B.Pawłowskiego, to znaczy, żeby dzisiaj tego nie przyjmować?”

Radny B.Pawłowski: „No nie. Odłożyć.”

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek radnego B.Pawłowskiego, żeby odłożyć głosowanie przyjęcia Planu Rozwoju Lokalnego Gminy Kamieńsk i poprosić Pana który go przygotowywał, żeby przyjechał i z nim poszczególne tematy co do tego Planu omówić.

Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem w/w wniosku głosowało 13 radnych. 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania wniosek został przyjęty 13 głosami „za” przy 1 głosie wstrzymującym się.

- uchwała w sprawie uchwalenia Gminnej Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych,

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie uchwalenia Gminnej Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych.

Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem w/w uchwały głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania uchwała została przyjęta jednogłośnie.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XXXII/281/2005 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 25.02.2005 r. w sprawie uchwalenia Gminnej Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych.

**Załącznik Nr 15**

- uchwała w sprawie upoważnienia Burmistrza Kamieńska do samodzielnego zaciągnięcia zobowiązania przekraczającego kwotę 25 000 zł.

Radny P.Secomski: „Jak możemy głosować teraz projekt uchwały skoro wiemy, że już jest umowa spisana z Panem Jaśkim, na sporządzenie koncepcji programowo-przestrzennej na budowę zbiornika wodnego Kamieńsk. Jeszcze raz będzie umowa podpisana?”

Radny B.Pawłowski: „Chciałbym zapytać Panów Burmistrzów, jakie prace remontowe za 30 tys. zł. w Publicznym Przedszkolu w Kamieńsku będą wykonane?”

Burmistrz G.Turlejski: „Rada określiła przecież w uchwale budżetowej. Rada w zapisie do budżetu określiła, co trzeba tam zrobić. Chyba Pan ten budżet głosował i pamięta.”

Radny W.Kociniak: „Ja proponuję, aby wrócić do uchwały budżetowej i odczytać, co tam jest napisane. W Załączniku Nr 2a, w dziale Oświata pisze: Przedszkole w Kamieńsku - remont pomieszczeń. Ja wiem, że mają być wymieniane grzejniki, wykładzina podłogowa. Ale w uchwale budżetowej nie jest to zapisane.”

Wiceprzewodniczący Rady M.Kopcik; „Należałoby sprecyzować, co za tą konkretnie kwotę 30 tys. zł ma być zrobione w Publicznym Przedszkolu w Kamieńsku.”

Radny B.Pawłowski: „Do biura Rady dotarła informacja ze Sanepidu o kanałach wentylacyjnych, czy to też będzie w tym ujęte czy nie?”

Radny P.Secomski zapoznał z pismem od Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Radomsku.

W załączeniu w/w pismo.

**Załącznik Nr 16**

Wiceprzewodniczący Rady: „Ja mam sugestię, aby odłożyć to na przyszłą sesję, aby konkretnie, rzeczowo, merytorycznie postawić, co ma być zrobione za tą kwotę 30 tys. zł...”

Radny B.Pawłowski: „Uzupełnić o kosztorys, tak jak robimy do Starostwa...”

Wiceprzewodniczący Rady M.Kopcik: „Kosztorys ma być zrobiony i wtedy będziemy głosować nad treścią tej uchwały. Takie jest moje zdanie. Jeżeli teraz przegłosujemy tą uchwałę, to nie będziemy wiedzieć konkretnie, na co ta kwota 30 tys. poszła. Trzeba się dostosować do zaleceń Sanepidu, wyszczególnić w punktach, na co ta kwota 30 000 zł będzie”

Radny J.Kuliberda: „Ja jestem za tym, bo w zaleceniach Sanepidu termin wykonania jest do 28.02.2006 r. W związku z tym jest czas kiedy dzieci nie będzie w przedszkolu (lipiec, sierpień) i można takie inwestycje robić, a nie teraz w tym okresie kiedy dzieci będą w przedszkolu. Uważam, że nie ma przeszkody, żeby odłożyć tą uchwałę na najbliższą sesję.”

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie odłożenie uchwały w sprawie upoważnienia Burmistrza Kamieńska do samodzielnego zaciągnięcia zobowiązania na kwotę przekraczającą 25 000 zł. na następną sesję.

Głosowało 13 radnych. Za odłożeniem w/w uchwały głosowało 12 radnych. 1 radny wstrzymał się od głosu. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny. W wyniku głosowania uchwała została odłożona na następną sesję.

- uchwała w sprawie upoważnienia Burmistrza Kamieńska do samodzielnego zaciągnięcia zobowiązania przekraczającego kwotę 25 000 zł.

Radny T.Gaworski zapytał Pana Burmistrza: „Na obsługę geodezyjną jest kwota tylko do 90 tys. zł. Dlaczego ja o to pytam? Geodeta wystawia Panu faktury za poszczególne roboty i one są różne. Może to być 30 tys. może być 2 tys. a przez cały rok może ta kwota przekroczyć nawet 90 tys. zł.”

Zastępca Burmistrza: „Tutaj z Panią Skarbnik zliczaliśmy te kwoty, jakie były w latach poprzednich i dodane są kwoty na mapy do celów projektowych, na ten zbiornik, plus na plan zagospodarowania przestrzennego, dlatego ta kwota jest zabezpieczona większa. Jeżeli nawet by wystąpiła taka sytuacja to wydaje mi się, że istnieje możliwość jakiegoś aneksu do umowy i projektu nowej uchwały, która by zwiększała. Po prostu ciężko jest przewidzieć, jaki ten wydatek będzie, ale był on sprawdzany z poprzednimi latami, jak również było konsultowane z wykonawcą tych map, jakie będą orientacyjne kwoty i taka kwota została zawarta.”

Radny B.Pawłowski: „Kiedy się planuje wymieniać okna w Szkole Podstawowej w Gorzędowie i czy jest podpisana umowa?”

Zastępca Burmistrza: „Okna są już w trakcie wymieniania. Co do umowy, tak, była podpisana umowa, jest wysłana do tej firmy. Dlatego chciałem powiedzieć, że w tym czasie jak przesyłaliśmy uchwałę to czekaliśmy na wycenę tego. W budżecie było 30 000 zł. i nie wiedzieliśmy dokładnie, ja nie ukrywam nie wiedziałem, ile tych okien jest do wyceny a ze względu na ferie nie mieliśmy kontaktu z Panią Dyrektorem. Skontaktowaliśmy się, przyjechała ta firma, obmierzyła i okazało się, że jest 20 okien i ta kwota nie przekracza już, dlatego radni już nie muszą głosować tej kwoty 30 000 zł. na wymianę okien, ponieważ kwota wyniosła niewiele powyżej 17 000 zł.”

Radny W.Kociniak zapytał, kiedy była ta umowa podpisana i czy jest w rejestrze umów?

Zastępca Burmistrza odpowiedział: „Jest teraz podpisana, na początku tygodnia. Czekamy z tamtej strony ma przyjść.”

Pani Skarbnik M.Ozga dodała: „Najpierw wykonawca podpisze, a później dopiero.”

Zastępca Burmistrza: „Została wysłana tam do wykonawcy i czekamy na dostarczenie tej umowy do nas.”

Radny B.Pawłowski: „Ja myślę, że to dwie strony powinny umowę podpisać, żeby ją dalej wykonywać. Trzeba było nie wysyłać, by „gratis” wymienili.”

Zastępca Burmistrza: „To już jest problem tej firmy. Oni są już w kontakcie z Panią Dyrektorem i ona z nimi sobie ustala te sprawy.”

Radny W.Wasiński: „Ja też do tej umowy, bo tu jest, że w kwocie 45 000 zł na dostawę sprzętu komputerowego, pisze do Urzędu Miejskiego w Kamieńsku. Czy to jest tylko do Urzędu czy jednocześnie też do obsługi Rady?”

Burmistrz G.Turlejski: „Panie radny, biuro Rady Miejskiej to jest jedną z komórek Urzędu Miejskiego...”



Radny W.Wasiński: „Panie Burmistrzu patrząc na Pana postępowania to ja wiem, że Pan może kupić do Urzędu Miejskiego i do biura Rady to nie trafi.”

Burmistrz G.Turlejski: „Nie, Pan nie zna schematu organizacyjnego Urzędu. Niech Pan się doszkoli dobrze. W Radzie jest schemat Urzędu, przesłany ze dwa lata temu.”

Pani Skarbnik: „Ja jeszcze chciałam powiedzieć, że to jest niemożliwością, że tylko do Urzędu, ponieważ w projekcie budżetu na wydatki inwestycyjne i tak mamy 35.500 zł, tak że by było przekroczenie i Pan Burmistrz by nie mógł...”

Wiceprzewodniczący Rady; „Ja mam pytanie do Pani Skarbnik, co w tej kwocie 45 000 zł będzie zakupione do Rady Miejskiej w Kamieńsku.”

Pani Skarbnik: „Na sesji w uchwale budżetowej Panowie przecież wskazaliście, że to ma być: ksero, zakup sprzętu komputerowego, oprogramowania, nagrywarki.”

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie upoważnienia Burmistrza Kamieńska do samodzielnego zaciągnięcia zobowiązania przekraczającego kwotę 25 000 zł bez zapisu w § 1. – w kwocie około 30 000 zł na wymianę okien w Publicznej Szkole Podstawowej w Gorzędowie.

Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem w/w uchwały głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania uchwała została przyjęta jednogłośnie.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XXXII/282/2005 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 25.02.2005 r. w sprawie upoważnienia Burmistrza Kamieńska do samodzielnego zaciągnięcia zobowiązania przekraczającego kwotę 25 000 zł.

**Załącznik Nr 17**

- uchwała w sprawie zmian w budżecie gminy na 2005 r.

Pani Skarbnik: „Miałabym taką propozycję, żeby w § 2 wydatki niemające pokrycia w dochodach zostaną sfinansowane z nadwyżki i tu zamiast budżetowej wpisać **wolnych środków z lat ubiegłych**.”

Radny B.Pawłowski zapytał: „A jaką sumę mamy w tych wolnych środkach?”

Pani Skarbnik odpowiedziała, że 500 000 zł.

Radny T.Gaworski: „Zgadząmy się w całości, jeżeli chodzi o dział 926. W Załączniku Nr 2 tą kwotę 5 tys. na kulturę fizyczną to trzeba przenieść, bo to jest źle zaksięgowane. 35 tysięcy, które trzeba wprowadzić na to dożywianie, to trzeba, bo inaczej nie będzie można uruchomić stołówki. Dlatego uważam, że nie ma tu, nad czym dyskutować. Natomiast jest tu szereg wpisanych spraw, które żeśmy odrzucili przy konstruowaniu budżetu i tu w imieniu kolegów zgłaszam następującą propozycję zapisu:

**WNIOSEK:** „Żeby kwotę w wysokości 65 tys. zł. dotyczącą wydatków wolnych środków finansowych zapisać w następujący sposób:

- budowa drogi Koźniewice – Podolszynka - 55 tys. zł.
- oświetlenie ulicy Secomskiego, Reymonta i Łączyńskiego - 10 tys.zł.”

Pani Skarbnik przeczytała Załącznik Nr 2 powiedziała, na co są w projekcie budżetu wydatki.

Radny B.Pawłowski zapytał: „Te 20 tys. zł. w dziale 921 § 4300 to na co miałyby być?”

Pani Skarbnik: „Na usługi związane z organizacją Dni Kamieńska. 20 tys. zł na usługi i 5 tys. zł na materiały. Razem jest 25 tys. zł.”

Radny T.Gaworski: „Do dnia dzisiejszego nie jesteśmy przekonani jak to ma być z tą stołówką, dlatego że wszystkie gminy prowadzą stołówkę wg starych przepisów, ale jak Pani Księgowa mówi, że niektóre rzeczy trzeba zmienić? Komisja Planowania jest zdania, że nie powinny zdrożeć obiady dla dzieci. Uważam, że w budżecie były pieniądze zarezerwowane, na cały rok, na utrzymanie stołówki i trzeba w ten sposób je przenieść, żeby nadal służyły utrzymaniu tej stołówki. Z wypowiedzi Ministra wynika, że stołówki mogą być prowadzone w szkolnictwie wg starych zasad. Jeżeli my z 2,50 zł za obiad podnosimy teraz do 6 zł to nie bardzo to rozumiem. Ja osobiście dowiadywałem się po gminach, to wszyscy w Powiecie radomszczańskim wg starych przepisów prowadzą, jak na razie. To samo się dzieje w piotrkowskim. Najczęściej słyszałem taką odpowiedź od Wójtów, że najprawdopodobniej w najbliższym czasie „ktoś” zejdzie na ziemię i będzie to prowadził tak jak to powinno być, dla młodzieży. Ja uważam, że stołówka to jest takie samo zadanie gminy jakby był przy tej szkole np. basen. Jest to wpisane w statut szkoły i to powinno być prowadzone.”

Burmistrz G.Turlejski: „Kto ma zejść na ziemię, Panie radny? Bo Pan takiego użył sformułowania.”

Radny T.Gaworski: „Mnie chodziło o władze zwierzchnie. Ja nie mówię tu o Panu.”

Radny W.Kociniak: „Ja uważam, że my to, co dzisiaj przegłosujemy to i tak nic nie zmieni. Jeśli chodzi o te 35 tys., które Pani chce przenieść na zakup środków żywnościowych, bo nie będzie, z czego kupić jutro. Jest konto środków specjalnych i można kupić, czyli te 35 tys. zł nie musimy przenieść. Jeśli chodzi o przeniesienie tych 48 tys. z wynagrodzenia na świetlicy na MOPS to też nie jest konieczne. Co do ceny obiadów to mam wątpliwości, ponieważ to są wyliczenia nieprecyzyjne.”

Radny B.Pawłowski: „Chodzi o to, żeby nie było tak, że te obiady mają o ponad 100% wzrosnąć i aby funkcjonowało to po starych zasadach cenowych. Możemy zrobić to komercyjnie, a możemy to zrobić jako część integralną szkoły, to teraz zależy tylko od Dyrektora szkoły. Radni nie chcą, żeby te obiady zdrożały dla dzieci o taką kwotę. Chodzi o to żeby nie było wzrostu ceny o 100%.”

Pani Skarbnik: „Ale tu nic nie mówimy na temat wzrostu ceny.”

Burmistrz G.Turlejski: „Proszę Państwa dla dzieci nie wzrosną żadne ceny. Te 100 obiadów, które są z MOPS-u, to dziecko nie będzie płaciło za obiad. Te dzieci, które są z rodzin dobrze sytuowanych to zapłacą pełną cenę. I tu nie mylmy pojęć, bo to dziecko biedne nic nie zapłaci, bo zapłaci MOPS za ten obiad. A tu chcemy te środki przeszeregować, żeby już temat stołówki zamknąć dzisiaj na zawsze. Pan Minister, to mówił o funkcjonowaniu a nie finansowaniu. Ja już mówiłem na Komisji, że z trybun to padają różne deklaracje, a po latach się zmienia, że sądy przyznają rację innym osobom nie tym mówcom. Tak że proszę Radę, żeby to unormować dzisiaj raz na zawsze, żeby to funkcjonowało już dobrze. Nie chcę się patrzeć na inne Gminy, bo ja wiem, że będę podlegał następnej kontroli RIO. Nie chcę mieć zarzucane, że źle środki wprowadziłem do budżetu i wydatkowałem z tego budżetu niezgodnie z tym, co mówią przepisy.”

Radny B.Pawłowski: „Jest jeszcze taka sprawa, że nie każde dziecko jest dzieckiem milionera i bardzo go stać. Często rodzice zarabiają po kilkaset złotych, Muszą pracować i przyjeżdżają późno i to dziecko je w tej stołówce za to 2,50. Ono się jeszcze nie łapie do pomocy społecznej, bo tam są dzieci najbiedniejsze, ale to trochę bogatsze, ale nadal biedne będzie czekało do 17-tej aż mama przyjedzie, ugotuje coś tam i mu da; po drugie, przesuniemy pieniądze. Przesunięcie pieniędzy polega na tym, że likwidujemy fizycznie trzy etaty.”

Pani Skarbnik: „Te 35 tys. zł. to nie jest na wynagrodzenia tylko na zakup artykułów żywnościowych. Jeżeli chodzi z kolei o przyjęcie do pracy to też jest tu propozycja, żeby zwiększyć na interwencję dla tych osób mniej wykształconych, czy na te etaty.”

Wiceprzewodniczący ogłosił pięć minut przerwy.

Pani Skarbnik: „Dzwoniłam do RIO i rzeczywiście w środkach specjalnych są dwa terminy. Jeżeli był rachunek środków specjalnych powołany był uchwałą Rady to wtedy tylko do 31 marca, a jeżeli z mocy ustawy o systemie oświaty to do 30 czerwca. U nas jest z mocy ustawy o systemie oświaty, czyli do 30 czerwca.”

Wiceprzewodniczący Rady: „Załącznik Nr 1, Dział 854 rozdział 85401 § 0830 - wykreśliamy 35 000 zł.; Załącznik Nr 2 Dział 926 rozdział 92605 § 4270 zmniejszenia 5 000 zł.; Dział 926 rozdział 92605 § 4300 zwiększamy o 5 000 zł. Pozostałe kwoty zmniejszenia, zwiększenia proponuje się wykreślić. Natomiast 65 000 zł proponuję: 55 000 zł na drogę Ozga i 10 000 zł na lampy, na oświetlenie ul. Secomskiego, Reymonta i Łączyńskiego.”

Burmistrz G. Turlejski: „W tej uchwale była dość znaczna kwota na walkę z bezrobociem, na zatrudnienie osób na interwencję i na roboty publiczne. Naprawdę z wielkim żalem stwierdzam, że Panowie radni po raz drugi, w tym wypadku mi usuwają a w pierwszym przypadku radykalnie zmniejszyli. Proszę też na to spojrzeć.”

Radny B.Pawłowski: „Ja mam pytanie do Pani Skarbnik, czy kwota przeznaczona na bezrobocie, na prace interwencyjne zaplanowana w budżecie na 2005 rok już jest wyczerpana czy jeszcze środki są?”

Pani Skarbnik: „Nie jeszcze środki są. Ale wiadomo, że pracowników interwencyjnych będziemy potrzebować w sezonie letnim i to jest umowa podpisywana z biurem pracy, która łączy się z zobowiązaniem finansowym.”

Radny W.Kociniak zapytał Panią Skarbnik jak teraz będzie brzmiała treść uchwały po tej zmianie?

Pani Skarbnik: „To by było tak: §1. Zwiększa się wydatki budżetu gminy o kwotę 65 tys. zł, § 2. Plan nakładów na inwestycje brzmi tak jak załącznik nr 2 do niniejszej uchwały. § 3. Wydatki niemające pokrycia w dochodach zostaną sfinansowane z wolnych środków z lat ubiegłych w kwocie 65 000 zł. § 4. Budżet po zmianach wynosi 11.000.406 zł, a wydatki 11.865.261 zł. §5. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi i § 6. Uchwała wchodzi w życie z dniem...”

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie zmian w budżecie gminy na 2005 r., w wersji podanej przez Panią Skarbnik.

Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem w/w uchwały głosowało 13 radnych. 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania uchwała została przyjęta 13 głosami „za” przy jednym głosie wstrzymującym się.

Pani Skarbnik: „Ale jeszcze jest taka sprawa, że ten załącznik Nr 1 też musi być. Czyli by było §1. Zmienia się dochody budżetu gminy zgodnie z załącznikiem nr 1 do niniejszej uchwały. Pkt.2 zwiększa się wydatki budżetu gminy o kwotę 65 000 zł. zgodnie z załącznikiem nr 2 do niniejszej uchwały, § 2. Plan nakładów na inwestycje otrzymuje brzmienie jak załącznik nr 3 do niniejszej uchwały. § 3. Wydatki niemające pokrycia w dochodach zostaną sfinansowane z nadwyżki wolnych środków z lat ubiegłych w kwocie 65 000 zł. § 4. Budżet po zmianach wynosi 11.000.406 zł. Wydatki 11.865.271 zł. § 5. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Kamińska. § 6. Uchwała wchodzi w życie z dniem...”

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie zmian w budżecie gminy na 2005 r., w treści podanej przez Panią Skarbnik.

Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem w/w uchwały głosowało 13 radnych. 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania uchwała została przyjęta 13 głosami „za” przy jednym głosie wstrzymującym się.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XXXII/283/2005 Rady Miejskiej w Kamińsku z dnia 25.02.2005 r. w sprawie zmian w budżecie gminy na 2005 r. **Załącznik Nr 18**

Wiceprzewodniczący Rady zgłosił następujący wniosek:

**WNIOSEK:** : „Rada Miejska w Kamińsku zobowiązuje Burmistrza Kamińska do uruchomienia stołówki przy Szkole Podstawowej w Kamińsku na dotychczasowych zasadach.”

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie w/w wniosek.

Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem w/w wniosku głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania wniosek został przyjęty jednogłośnie.

- *uchwała w sprawie zaciągnięcia kredytu bankowego oraz zmian w budżecie Gminy Kamińsk na 2005 rok,*

Radny T.Gaworski: „Panie Burmistrzu czy nie lepiej wziąć te 200 000 zł. z wolnych środków, niż brać kredyt?”

Burmistrz G. Turlejski: „Ja w poprzednich latach byłem radnym Pan był Burmistrzem, kiedyś Panu proponowałem coś wziąć z tych wolnych środków a Pan mówi, Pan mnie namawia do złego, bo jakby się coś z budżetem stało to skąd weźmiemy? Myślę, że obrazowo to powiedziałem, żebyśmy wszyscy to zrozumieli. Pewne zabezpieczenie budżetu, ewentualnie na jakiś cel, który będzie niezbędnym.”

Radny B.Pawłowski: „Myśmy z Panią Skarbnik, na komisji liczyli. Jaką Pani, mniej więcej, kwotę wyliczyła obsługi tego kredytu? Ile byśmy musieli bankowi dołożyć?”

Pani Skarbnik: „No nie wiem, ja bym musiała zobaczyć, bo każdy bank inne proponuje. Najwięcej 48 000 zł tam wyszło. Może prowizja, nie wiem.”

Radny B.Pawłowski: „Do tego „interesu” byśmy dołożyli 45-50 tys. zł. mając swoją wolną kwotę gdzieś tam odłożoną na 3%. Gdybym ja miał w domu wolną kwotę i mam wziąć kredyt i za tą obsługę zapłacić, a tutaj mam pieniądze i one leżą to ja nie widzę sensu.”

Burmistrz G. Turlejski: „Ale dom, Panie radny, a budżet gminy to jest zupełnie co innego.”

Radny B.Pawłowski: „Nie Panie Burmistrzu, ja uważam, że powinniśmy dbać o środki publiczne jak o swoje.”

Burmistrz G. Turlejski: „Myli się Pan. Pan już tu wprowadzał wiele zmian uchwałowych i w budżecie też Pan proponował i trzeba było anulować. Ja proponuję takie rozwiązanie. Pożyczka była kiedyś brana i nikt nie protestował. Proponujemy zrobić to, co jest niezbędne. Do tego są potrzebne pieniądze a to, co jest w wolnych środkach jest potrzebne na zabezpieczenie budżetu. Nie można się tej ręką pozbyć, bo może być z budżetem źle w czasie roku. Nie wiemy, jakie dochody nie zostaną wykonane. Dlatego budżet domowy a budżet gminny to są dwie różne sprawy i nie trzeba się na nie powoływać.”

Radny B.Pawłowski: „Mam odmienne zdanie i tutaj apeluję do kolegów radnych, że jeżeli możemy nie wzbogacić banku o 40 tys. to ja bym go nie wzbogacał. Ciągłe bierzemy kredyty, wzięliśmy na Barczkowice, bierzemy na Ochocice, trzeba będzie wziąć na oczyszczalnię i teraz ten bierzemy. Wzięliśmy niejako kredyt na zobowiązanie na pokrycie asfaltu na ul. Szkolnej i Wieluńskiej. Tych zobowiązań będzie tyle, że na koniec roku, na koniec kadencji będziemy mieli bardzo duże zadłużenie i nie zostawimy tej Gminy w dobrej kondycji.”

Burmistrz G. Turlejski: „Myślę, że jest Pan w błędzie. Jakoś nikt się nie martwił ile było różnego rodzaju wydatków od pożyczki 500 000 zł. Nie słyszałem, żeby Pan radny się o to martwił tylko podniósł Pan rękę w sposób dość beztronski i się niczym nie przejmował. Dzisiaj Pan protestuje, że Burmistrz chce pewne roboty wykonać i prosi radnych żeby to zrobili. Tylko Panowie radni to już jest ostatni mój głos w dyskusji, decyzje należą do Was nie do mnie w tym układzie, proszę decydować. Ja tylko chcę Was przekonać, żebyście zadecydowali pozytywnie do tego tematu, bo już z wielkim żalem przyjąłem głosowanie nad poprzednią uchwałą. Nie jest to dobre głosowanie i mam prawo również, jak Pan radny Pawłowski, mieć swoje zdanie na ten temat.”

Radny J.Kuliberda: „Ja uważam, że nie można tego głosować, bo za dużo jest tych kredytów pobranych i one są dalej planowane będą brane kredyty i to będzie gminę obciążać. Trzeba by się nad tym zastanowić. To nie można iść na całego i w jednej kadencji robić tyle inwestycji ile my robimy w tej chwili z kredytów. To trzeba rozważyć. Czy to społeczeństwo się będzie obrażało, że nie będzie w tych Ochocicach tej kanalizacji, to nie ma znaczenia bo to trzeba utrzymać finansową płynność w Urzędzie. To nie może tak być. Mówmy jasno. Jeżeli będą Barczkowice, jeżeli Ochocice skanalizowane, to siłą rzeczy musi być oczyszczalnia ścieków. To będzie naprawdę duży koszt. Ja uważam tak jak Pan Pawłowski mówił, że są jeszcze środki w budżecie gminy, z których można skorzystać a nie dawać lekką ręką około 50000 zł bankom.”

Przewodniczący Rady: „Chciałem poinformować, jakie miało miejsce spotkanie z Panem Szkupem. Przekazał mi następujące informacje. Panowie Burmistrzowie, żałują żeście nie ujęli tej kanalizacji w projekcie budżetu. Wiedzieliście doskonale o tej sytuacji, bo Pan Szkup informował, że rozmowy w tej sprawie były w grudniu, w styczniu jeszcze przed podjęciem uchwały budżetowej. Pan Szkup zapytał minie czy mamy w projekcie budżetu umieszczone te

środki. Powiedziałem, że są umieszczone tylko środki w kwocie 25 000 zł, na dokończenie budowy chodnika na ul Słowackiego. Powiedział, że środki na ten chodnik to oni przeznaczają, dla nas to jest zbędna sprawa. Natomiast jest dokumentacja zrobiona.”

Burmistrz G.Turlejski: „Powiem Panu, że w ogóle nie zrozumiałem Pana, a sprawa tej kanalizacji została rozważona 24 stycznia. Pan Burmistrz Ziemia był w Generalnej Dyrekcji Dróg i Autostrad w Łodzi i wtedy ta sprawa wyszła.”

Przewodniczący Rady: „A sesja była 26 stycznia.”

Burmistrz G.Turlejski: „A to jak mogliśmy uchwałę wprowadzać jak na 7 dni mam ostateczny termin przekazania uchwał?”

Radny B.Pawłowski: „Ja do Pani Skarbnik, do budżetu złożonego przez Urząd do Rady myśmy wnosili poprawkę o 12 zł. i można było to 12 zł wprowadzić, a taką wielką rzecz jak na Słowackiego kanalizację nie można było? No to przynajmniej trzeba było powiedzieć.”

Pani Skarbnik wyjaśniła: „To nie było z inicjatywy Pana Burmistrza, tylko w zadaniach zleconych zmieniła się dotacja, więc musiałam. Jak zrozumiałam to spotkanie było 24 stycznia, a ten projekt był złożony wcześniej.”

Radny P.Secomski: „Ja w sprawie rozmów z Kierownikiem Szkupem. Dziwi, mnie bardzo, że Pan Szkup dzwoni do Pana Przewodniczącego Rady, do Przewodniczącego Komisji Bezpieczeństwa i mówi: Panowie, bo ja ręce rozkładam, co się tu u was dzieje. Ja mam możliwość inwestycji na odcinku drogi krajowej od podnóża wiaduktu kolejowego do ulicy Piotrkowskiej z wszystkimi naniesieniami i z odbudową chodnika ulicy Słowackiego i nie mam, z kim rozmawiać. Tak powiedział Pan Szkup.”

Burmistrz G.Turlejski: „Wiec jeszcze raz powtarzam, że z inicjatywy Pana Szkupa i Generalnej Dyrekcji Autostrad 24 stycznia było spotkanie, na którym zapadły decyzje. Nie było możliwości manewru, aby takie pieniądze wprowadzać, dlatego wprowadzamy to na tej sesji. Jest czas na to, żeby to zrobić tylko trzeba odrobinę dobrej woli, a nie wszystko negować.”

Radny B.Pawłowski: „Czy jest dokumentacja na to odwodnienie?”

Zastępca Burmistrza: „Tak, jest dokumentacja. Przecież Panowie przeglądaliście umowy była robiona kompleksowa dokumentacja fragmentu ul. Ludowej i ul Słowackiego. Już w tamtym roku było robione.”

Radny P.Secomski: „Ale dlaczego w projekcie przedstawionym przez Panów Burmistrzów nie ma zabezpieczone nawet złotówki na realizację tej kanalizacji?”

Radny B.Pawłowski: „Czyli jest kanalizacja na całą ulicę Słowackiego?”

Zastępca Burmistrza odpowiedział, że nie. Jest na odcinek o CPN-u do ul. Wrzosowej i również ulica Ludowa, bo tam wiecznie się zapycha i trzeba ten problem rozwiązać. I cały ten węzeł został również przeprojektowany i ta woda ma być odprowadzana do Kamionki przy Lecznicy.

Radny B.Pawłowski: „Cały ten odcinek będzie robiony?”

Zastępca Burmistrza: „200 000 zł w pierwszej kolejności jest potrzebne na zrobienie odcinka od „Wrzosek” do CPN-u i skrzyżowanie ul. Ludowej ze Słowackiego, sam węzeł. Chcący wybudować resztę kanalizacji, tej od Ludowej do rzeki, są o wiele większe koszty.”

Radny M.Ludwiczak: „Panowie przecież widać, że z premedytacją to jest robione. Jak Pan wiedział 24-go to, dlaczego Pan nawet nie poinformował Rady o tym? Ja już nie mówię, żeby występować z projektem uchwały, wnioskiem itd., ale przecież to wystarczyło na sesji poinformować Radę. Przecież to wszystko, Panowie jest robione z premedytacją. To szkoda jest naszego czasu.”

Burmistrz G.Turlejski: „Ze zdumieniem Pana wysłuchałem, Panie radny i takiej impertyncji to jeszcze nie słyszałem od Pana, a różne słyszałem. Ale coś takiego to w koszmarach może się człowiekowi przyśnić. Tylko z koszmaru można się obudzić, a tu jest rzeczywistość i się nie można obudzić.”

Radny M.Ludwiczak: „Pan jest tak podobny do tego koszmaru, że...”

Wiceprzewodniczący Rady M.Kopcik: „W wirtualnym świecie Pan żyje.”

Radny W.Kociniak: „Czyli inwestycja jest potrzebna, problem jest w tym, żeby za dużo kredytów nie brać. Jest możliwość z tych wolnych środków, z nadwyżki. Nie można z tego?”

Burmistrz G.Turlejski: „Nie można, bo ja się na to nie zgadzam. Proponuję dobre rozwiązanie. Daleko idące rozwiązanie, ale załatwiający problem od lat niezłatwiony na tym terenie. Trzeba się tylko na to zgodzić i to zrobić.”

Radny M.Ludwiczak zgłosił następujący wniosek:

**WNIOSEK:** „Wnioskuje o niepobieranie przez Gminę kredytu w kwocie 200 000 zł na budowę kanalizacji deszczowej na ulicy Słowackiego, natomiast potrzebne pieniądze w kwocie 200 000 zł, proponuję żeby Burmistrz wprowadził z wolnych środków.”

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie w/w wniosek.

Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem w/w wniosku głosowało 13 radnych. 1 radny głosował „przeciw”. W wyniku głosowania wniosek został przyjęty 13 głosami „za” przy jednym głosie przeciwnym.

Przewodniczący Rady zaproponował, aby odłożyć uchwałę w sprawie zaciągnięcia kredytu bankowego oraz zmian w budżecie Gminy Kamięnsk na 2005 rok, na następną sesję.

Radny B.Pawłowski: „To może spróbujmy ją przemodelować tak, żeby ona była słowo „kredytu” zastąpmy „wolnymi środkami”...”

Burmistrz G.Turlejski: „Ale przepraszam, Panowie radni nie mogą pobierać z tych wolnych środków pieniędzy. To jest tylko do mojej dyspozycji, do Burmistrza, bo Burmistrz odpowiada za budżet, nie Pan radny Pawłowski.”

Radny M.Ludwiczak: „Panie Burmistrzu, ale tam nie było nic mówione, że my wprowadzamy.”

Burmistrz G.Turlejski: „Ale ja z taką uchwałą nie występuję i nie możecie nic tu modelować”

Radny M.Ludwiczak: „My w budżecie pieniądze na to mamy i chcemy na to dać. Kredyt to może Pan dla siebie brać.”

Burmistrz G.Turlejski: „Nie ma pieniędzy w budżecie na ten cel, Panie radny.”

Radny J.Kuliberda: „Panie Przewodniczący, wniosek formalny radnego Ludwiczaka przegłosowaliśmy. Dalsza część, czy Pan Burmistrz wyjdzie z inicjatywą wprowadzenia z wolnych środków 200 000 zł, to jest już jego sprawa. Możemy tylko teraz głosować tą przygotowaną uchwałą i ja przyjąć albo odrzucić.”

Burmistrz G.Turlejski: „Powtarzam jeszcze raz nie dotknę na ten cel tej nadwyżki budżetowej, która jest. Nie będzie wprowadzona na ten cel nadwyżka budżetowa. Wasza decyzja. Ja budżetu nie rozchwieję i nie zostawię go bez zabezpieczenia. Bo nie wiem, co z Zespołem Szkół będzie od 1 września się działo, co będzie z Przychodnią jeszcze po przejściu. Co z subwencją oświatową? Tu te pieniądze lekko rozrzucimy, a potem będziemy szukać i winę na Burmistrza zganiać.”

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie przyjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu bankowego oraz zmian w budżecie Gminy Kamieńsk na 2005 rok. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem w/w uchwały głosował 1 radny. „Przeciw” głosowało 9 radnych. 4 radnych wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania uchwała została odrzucona 9 głosami „przeciw” przy 1 głosie „za” i przy 4 głosach wstrzymujących się.

*- uchwała w sprawie zmiany uchwały dotyczącej ustalenia wysokości diety dla radnych Rady Miejskiej w Kamieńsku*

Radny B.Pawłowski zgłosił wniosek: „Aby 5 % zastąpić 20 %.”

Radny J.Kuliberda: „Panie radny Pawłowski, budżet tutaj nic na niczym nie traci, bo jeżeli jest 5%, czy 20% to i tak zostaje w budżecie. A w tej chwili to jest tak, że mogą być różne okoliczności nieobecności radnego i trzy razy nie przyjdzie i ma po ryczałcie.”

Radny B.Pawłowski wycofał swój wniosek.

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie zmiany uchwały dotyczącej ustalenia wysokości diety dla radnych Rady Miejskiej w Kamieńsku. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem w/w uchwały głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania uchwałę przyjęto jednogłośnie.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XXXII/284/2005 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 25.02.2005 r. w sprawie uchwały dotyczącej ustalenia wysokości diety dla radnych Rady Miejskiej w Kamieńsku.

**Załącznik Nr 19**

*- uchwała w sprawie zmiany uchwały dotyczącej ustalenia wysokości diety dla Przewodniczących Komisji stałych Rady Miejskiej w Kamieńsku*



Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie zmiany uchwały dotyczącej ustalenia wysokości diety dla Przewodniczących Komisji stałych Rady Miejskiej w Kamieńsku.

Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem w/w uchwały głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania uchwałę przyjęto jednogłośnie.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XXXII/285/2005 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 25.02.2005 r. w sprawie uchwały dotyczącej ustalenia wysokości diety dla Przewodniczących Komisji stałych Rady Miejskiej w Kamieńsku. **Załącznik Nr 20**

## **p u n k t 12**

### **INTERPELACJE I ZAPYTANIA RADNYCH.**

Przewodniczący Rady zapoznał radnych z następującymi pismami, które wpłynęły do biura Rady Miejskiej:

- pismo Starostwa Radomszczańskiego – dotyczy niewłaściwego traktowania radnej powiatowej przez Burmistrza Kamieńska,
- pismo Burmistrza Kamieńska – pismo do Wójta Gminy Kleszczów w sprawie udzielenia pomocy finansowej jednostce samorządu terytorialnego,
- pismo Sądu Rejonowego – zawiadomienie o posiedzeniu w sprawie zażalenia o odmowie wszczęcia dochodzenia,
- pismo mieszkańców ulic: Secomskiego i Reymonta – dotyczy zakończenia budowy oświetlenia ulicznego na ul. Secomskiego i Reymonta,
- pismo Burmistrza Kamieńska – dotyczy wykorzystania urlopu wypoczynkowego przez Burmistrza Kamieńska,
- Wicestarosta Radomszczański - podziękowanie za kilkuletnią współpracę,
- pismo Kancelarii Radcy Prawnego, Marek Białowas – dotyczy wniosku o stwierdzenie nieważności decyzji w sprawie skargi Prokuratora Okręgowego w Piotrkowie Tryb. na uchwałę Rady Miejskiej z d. 06.10.1999 r.,

W załączeniu do protokołu w/w pisma.

**Załącznik Nr 21**

Przewodniczący Rady zapytał odnośnie pisma z Kancelarii Radcy Prawnego, czy Rada upoważni Przewodniczącego w sprawie udzielenia odpowiedzi i ewentualnie udzielenia rozszerzenia pełnomocnictwa?

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek,

**WNIOSEK:** „Upoważnić Przewodniczącego Rady do udzielenia odpowiedzi i ewentualnego udzielenia rozszerzenia pełnomocnictwa w zakresie objętym wnioskiem o stwierdzenie nieważności decyzji.”

Głosowało 14 radnych. Za w/w upoważnieniem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania Rada upoważnienie przyjęto jednogłośnie.

Przewodniczący Rady; „Musze Radę poinformować, że mam zastrzeżenia do jakości napisania dwóch uchwał: budżetowej i uchwały o zaciągnięcie kredytu z WFOŚ.

Były poważne niedociągnięcia w tych uchwałach. Był zły Gminny Program Ochrony Środowiska i trzeba było wymieniać. Ja sobie nie życzę, na przyszły raz, aby takie uchwały w sposób nieelegancki były przygotowane.

Następna sprawa; odbywają się zebrania wiejskie organizowane przez Burmistrza. Stwierdzenia z tych zebrań są takie, że radni w swych okręgach nie mają prawa zabierania głosu, mimo, że są mieszkańcami danej miejscowości. Burmistrz w ten sposób łamie zasady Konstytucyjne obywatela. Odbyły się zebrania w Hucie Porajskiej, w Barczkowicach, w Ochocicach, w Gorzędowie, we Włodzimierzu, w Danielowie i ani razu radny nie został dopuszczony do głosu. To jest niedopuszczalne, żeby jako mieszkaniec nie mógł zabrać głosu.

Następnie Przewodniczący Rady zgłosił wniosek:

**WNIOSEK:** „O udzielenie upoważnienia do wystąpienia do Sądu w sprawie wydawania zaświadczenia o wynagrodzeniu dla Burmistrza.”

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie udzielenie w/w upoważnienia. Głosowało 14 radnych. Za wydaniem upoważnienia głosowało 14 radnych. W wyniku Głosowania upoważnienie wydano jednogłośnie.

Burmistrz G.Turlejski: „Odniosę się do kilku faktów, które Pan Przewodniczący poruszył.

1)Pismo Pana Starosty; naprawdę przyjąłem to z uczuciem wielkiego zdziwienia, że Starosta podpisuje pismo, w którym padają fałszywe zarzuty. Wszystko jeszcze jest w Sądzie Pracy. Nie ma mowy o tym, żeby stwierdzić, że są zarzuty takie czy inne. Dopóki nie przebiegnie droga sądowa to nie można nic takiego twierdzić. Jeszcze większe zdziwienie to jest takie, że 71 godz. w pracy nie byłem jak byłem radnym. Wystąpiłem do radnego Dyrektora Pawłowskiego, żeby mi zechciał skserować dokumenty, na których podstawie to wyliczył. Odpowiedział, że nie może tego przysłać, bo to jest korespondencja ze Starostą i pracodawca mu tego zabrania. Druga kwestia to nie ma to nic wspólnego ze sprawą, która się w Sądzie Pracy znajduje, dlatego, że ja każdorazowo jak szedłem na sesję Rady Miejskiej to, jeżeli nawet to była godzina lekcyjna to byłem zwalniany przez Dyrektora Kociniaka. Przynosiłem do szkoły każdorazowo pokwitowanie z obecności na tej sesji. A Pan radny, obecny Dyrektor, Pawłowski wywieszał w pokoju nauczycielskim kartkę zastępstw, na której pisał, że nauczyciel G.Turlejski nie ma go np. na lekcji piątej, bo jest na posiedzeniu komisji czy sesji. Ale większość tych posiedzeń było tak ustawione, że posiedzenia sesji i komisji były w tych godzinach wolnych. Tak, że mam poważne wątpliwości i szermowanie takimi okolicznościami tutaj do mojej osoby to jest zupełnie niestosowne, a do Pana, Panie Bogdanie, Panie radny, to mam duże pretensje, że ukrywa Pan przede mną dokumenty, które o mnie mówią, w czasie, kiedy jest jawność życia publicznego.

2)Uchwały w sposób nieelegancki; każda uchwała, która jest dostarczana do biura Rady Miejskiej jest przygotowana prawidłowo, podpisana, a finansowa podpisana przez Skarbnika i przez Radcę prawnego. To nie moja wina, że Panowie radni robią galimatias wielu uchwał, a potem trudno to wszystko objąć. Nie wiem czyje to uchwały były i jakie? Nie ma tam uchwały przesłanej z moim podpisem, że była nieelegancko, źle zrobiona.

3)Zebrania wiejskie; ja nie łamię żadnych Konstytucyjnych zasad. Panowie radni robili po sołectwach swoje zebrania wiejskie z mieszkańcami. W Kamieńsku robili kilka zebrań. Ja na żadnym nie byłem, nikomu nie przeszkadzałem. Teraz przyszła pora, Burmistrz wypełnia słowo dane wyborcom, że każdorazowo na początku każdego roku budżetowego przyjeździe i złoży sprawozdanie tym mieszkańcom ze swojej działalności, z budżetu itd. I na te zebrania przychodzą Panowie radni, którzy, jak stwierdziłem, zaczynają mi tam przeszkadzać w tym temacie. Ja powiedziałem tym radnym, którzy przychodzili i którzy nie zawsze są mieszkańcami danego sołectwa, że z radnymi to ja rozmawiam na sesjach. Tych sesji tu było trzydzieści kilka, one trwały tak, jak dzisiaj, nawet po dziesięć godzin. Doskonale Panowie wiecie, co chcę przekazać, co powiedzieć. Możecie tylko posłuchać tego, co mam do powiedzenia, ale nie życzę sobie, żeby mi przeszkadzano na tym zebraniu. Bo to ci ludzie,

którzy tam mieszkają w oddaleniu chcą, żeby mi zadawali pytania i ze mną rozmawiali. A druga kwestia to jest to, że każdy radny może w swoim sołectwie, w swoim okręgu wyborczym, zrobić zebranie po zebraniu Burmistrza, jeżeli uważa, że coś jest źle, to może mieszkańcom wyjaśnić. Ja nie przyjdę na to zebranie, nie będę przeszkadzał, hałasował, wykrzykiwał i wymachiwał.

Nie wiem, co to za sprawa, wynagrodzenie Burmistrza. Może byście mi Panowie tu wyjaśnili. Jeszcze; Proszę Panów ja się nie rzucam na sesji i z żadnymi wielkimi nerwami tu nie mówię. Czasami, jeżeli trochę głoś mam mocniejszy, to wybaczcie, ale ja mam taki głoś mocny, dobry i go daleko i dobrze słyszeć. A jeżeli coś mówię to nie po to, żeby tej gminie przynieść negatywy tylko, żeby ostrzec radnych przed podejmowaniem pewnych uchwał, wyjaśnić pewne problemy. Ja dogłębnie analizuję wiele spraw i mogę Panom radnym z tego swojego doświadczenia przekazać dużo cennych informacji. Kwestia tylko jest jedna czy Rada Miejska zechce z tego skorzystać czy też będzie traktowała mnie jak do tej pory, jako osobę niechcianą na stanowisku Burmistrza. Ale to jest do decyzji Panów radnych. Ja nie wnikam w wasze decyzje i nie neguję podejmowania uchwał. Ja tylko wzywam czasami do tego, żeby przychylić się do mojego spojrzenia na pewne sprawy gminy.”

Radny Ludwiczak: „Ja mam tylko jedną może taką radę, Panie Burmistrzu do sądu ze Starostą i Pawłowskim. A drugie pytanie, jak będzie Pan robił zebranie w Koźniewicach, to będę mógł przyjechać?”

Burmistrz G.Turlejski: „Nie. Ja się wyraźnie wyraziłem na ten temat i proszę mi w kontaktach z mieszkańcami nie przeszkadzać.”

Radny B.Pawłowski zwrócił się do Przewodniczącego Rady: „Z tego, co Pan relacjonował kolegom radnym, czy była taka sytuacja, że sesja Rady Miejskiej w Kamińsku przegłosowała uchwałę, dokonała pewnych zmian i Pan dostał inną wersję uchwały niż była przegłosowana na tej sali?”

Przewodniczący Rady: „To dotyczyło załącznika nr 5 tj. Gminny Fundusz Ochrony Środowiska.”

Burmistrz G.Turlejski: „Tylko Panie radny Pawłowski, niech Pan Przewodniczący odpowie, od kogo dostał te inne wersje, bo na pewno nie od Burmistrza. Jeszcze raz powtarzam, że kieruję uchwały pismem do Biura Rady. Za zmiany, które Panowie przygotowujecie potem, kto je przerabia na uchwały, to ja nie odpowiadam. Ja swoją rolę skończyłem z momentem przygotowania projektu uchwały.”

Radny B.Pawłowski: „Ja rozumiem, że każda uchwała, która zostanie zmieniona przez Radę może być przedstawiona w takiej wersji, w jakiej była zgłoszona. Dalej już nikt nie musi jej przepisać, zmienić, dać do podpisania?”

Burmistrz G.Turlejski: „No nie wiem czy Panu już poziomu inteligencji brakuje po tych godzinach, czy Pan rozumie, co do Pana mówię?”

Radny B.Pawłowski: „Ja bym proponował, żeby tak usprawnić działanie tego Urzędu, że jeżeli chcemy iść do toalety teraz po godzinie 16-tej, to żeby można było iść. Jeżeli mamy kurtkę czy coś w sali obrad Rady Miejskiej, tej małej, żeby tam można było się dostać po godzinie 16-tej. Drugi problem to taki, że jeżeli radni chcą się spotkać porozmawiać o sprawach gminy po godz. 16-tej w budynku Urzędu, żebyśmy mieli dostęp, bo ja rozumiem,

że takiego dostępu tutaj nie mamy? Czy Pan Przewodniczący mógłby podjąć pewne kroki, żeby tak było? Niektórzy pracują w godzinach popołudniowych i czas popołudniowy to jest taki dobry czas, żeby się spotkać, porozmawiać.”

Przewodniczący Rady: „Myślę, że jeśli chodzi o spotkanie, czy kluby, czy radnych w tych godzinach, w tej Sali to myślę, że nie będzie problemu. Nie powinno być. Ale jeśli chodzi o tamten budynek Urzędu to ja nie będę ingerować, bo Burmistrz jest Kierownikiem tej jednostki i myślę, że to pytanie do Pana Burmistrza.”

Burmistrz G.Turlejski: „Dobrze Pan powiedział Panie Przewodniczący, jestem Kierownikiem i odpowiadam za bezpieczeństwo tego obiektu i po godz. 16-tej, jak wszyscy wychodzą z pracy, obiekt jest zamknięty. Ja odpowiadam za bezpieczeństwo obiektu i nie będę drżał czy mi w nocy coś nie wydarzy się w tym obiekcie. Czy ktoś okna nie domknie, czy pożar nie powstanie czy inne rzeczy? Nie będę drżał, wybaczy Pan.”

Radny B.Pawłowski: „Mam taką informację i chciałbym się z kolegami radnymi podzielić. Starostwo Powiatowe będzie robić ze środków Gminy Kleszczów drogę powiatową od wiaduktu trasy DK1 aż do samego witalnika Kleszczów. Jeżeli chodzi o Kleszczów to jeszcze zapytam Burmistrza Ziembę; w piśmie, które dostaliśmy do Rady jest powiedziane, że Pan Burmistrz rozmawiał z Panią Wójt Kleszczowa i rozumiem, że zapadły pewne rozstrzygnięcia czy zostały przekazane informacje, co do tego porozumienia. Czy moglibyśmy się dowiedzieć jakie wtedy padły zapewnienia, porozumienia?”

Burmistrz G.Turlejski: „Co padło, to zostało zawarte w porozumieniu przesłanym do biura Rady kilka dni temu. Nic więcej nie padło. Macie Państwo dokument w biurze Rady.”

Zastępca Burmistrza: „Tak jak była przeprowadzona rozmowa z Panią Wójt, tak zostały przygotowane dokumenty.”

Radny B.Pawłowski: „Czy Pani Wójt powiedziała, które drogi w Kamieńsku z tych 5 mln zł trzeba remontować?”

Zastępca Burmistrza: „Nie. W tym przypadku jest tutaj propozycja Burmistrza, bo dyspozycja, na jakie drogi, jakie cele, należało tutaj do Burmistrza i taka propozycja padła od Burmistrza.”

Radny B.Pawłowski: „Czy nie uważa Pan, że to porozumienie poszło za daleko, że się wyznacza konkretne drogi do roboty, a może Rada widziałaby inne drogi?”

Zastępca Burmistrza: „To ja proponuję przeczytać dokładnie projekt uchwały, co w nim jest zapisane.”

Radny B.Pawłowski: „Czy wiadomo, jaki jest los tej uchwały? Wczoraj była sesja Rady Kleszczowa.”

Burmistrz G.Turlejski: „Taki jak sobie Kleszczów życzy, taki będzie los tej uchwały. Pani Wójt poprosiła o przygotowanie, i projektu uchwały, i porozumienia. Poprosiła, żeby przed sesją 24-go było gotowe. Powiedzieliśmy, przy wielu osobach, które tam brały udział a świadkach tej rozmowy, że będzie to załatwione. Zostało przedstawione. Dalsze losy zależą

od Gminy Kleszczów i od Panów radnych. Nic, co jest zawarte w tym porozumieniu nie jest sztywne. Każdy może złożyć wniosek, które mają być zrobione drogi.”

Radny B.Pawłowski: „W jednej ze swych wypowiedzi Pan Burmistrz użył: nie wiadomo, co będzie z Zespołem Szkół i z Przychodnią Zdrowia. Chciałbym, żeby Pan coś więcej Radzie powiedział, bo przejmowanie obiektów jest w kompetencji Rady Miejskiej.”

Burmistrz G.Turlejski: „Jak Pan dobrze wie, padały na tej sali wiele razy sprawy, że Starostwo chce pozbyć się Zespołu Szkół. W 2003 r. o tym mówiliśmy, bo Pan Starosta chciał żeby przy okazji przejmowania budynku Przychodni Zdrowia, żebyśmy przejęli od razu finansowanie jako organ prowadzący Zespołu Szkół. My do tej pory nie mogliśmy sobie pozwolić na to, bo nasz budżet jest budżetem za małym, ale gdyby Starostwo chciało się wyzbyć tej szkoły, albo będzie chciało ją zamknąć to my nie możemy na to pozwolić. Dlatego jak będzie taka sytuacja to trzeba będzie przymierzać się do przejścia tej szkoły. A jeśli chodzi o Przychodnię to już dawno powinniśmy ją przejąć tylko Starostwo się ociąga. Nasze pisma, deklaracje leżą tam od roku czasu, a rozmowy na ten temat trwają od dwóch lat. Już Zarząd Powiatu zgodził się, aby przekazać ten budynek Przychodni, ale sesja Rady Starostwa odrzuciła tą propozycję. Czekamy na to, co Starosta powiedział, że z końcem roku 2004 przekaze wszystkim gminom w powiecie te budynki. Jak na razie te słowa się nie spełniają.”

Wiceprzewodniczący Rady zapytał: „Jak się zakończyły sprawy w Sądzie Pracy w Radomsku z Panią Sewerynek i z Panią Kułak? A druga kwestia to taka, że jak radni organizowali spotkania z mieszkańcami Miasta i Gminy Kamieńsk to na każde spotkanie Pan Burmistrz był zaproszony i takie pisma wpłynęły na sekretariat u Pana i był Pan osobiście zapraszany na takie spotkania i dziwię się, bo akurat byłem na jednym spotkaniu i to, co Pan mówił to niektóre rzeczy mijają się z prawdą.”

Burmistrz G.Turlejski: „Z tym zaskoczeniem „to na zdrowie”. A co do pierwszej kwestii to chcę powiedzieć, że sprawy się nie zakończyły ani z jedną ani z drugą urzędniczką. One mają ciąć dalej i jak się zakończą to będę mógł poinformować jak się zakończyły.”

Wiceprzewodniczący Rady: „Pytam konkretnie, jak się skończyły wyroki w Sądzie Pracy w Radomsku Pani Kułak i Pani Sewerynek?”

Burmistrz G.Turlejski: „Jedną, z Panią Sewerynek, wygrałem, a z Panią Kułak sędzia oddalił zarzuty Burmistrza, ale toczy się postępowanie apelacyjne i jak ono się zakończy to powiemy o całej sprawie, jak ona wygląda. Na razie za daleko jest do spraw końcowych.”

Radny J.Błada powiedział, że budynek po Szkole we Włodzimierzu jest bardzo zaniedbany. Podłogi są wypaczone, a z kaloryferów leje się woda. Utrzymanie tego jest w gestii Burmistrza. Po drugie, nie ma żadnych krzeseł, na których ludzie mogliby usiąść podczas zebrania wiejskiego. Wszystkie krzesła, jakie były w szkole zostały powywożone.

Burmistrz G.Turlejski: „Ocenia Pan, że jestem złym gospodarzem. Ma Pan prawo do takiej oceny, ale żadne podłogi nie są tam wypaczone. Owszem powstały klepki na tzw. sali gimnastycznej, bo jak jest nieopalone to parkiet nabiera wilgoci i się podnosi. Druga sprawa; nie leje się tam żadna woda, bo woda została z chwilą zamknięcia szkoły wypuszczona i nic się po ścianach nie leje. Obiekt został przeznaczony do sprzedaży, na podstawie uchwały Rady Miejskiej i całe mienie zostało stamtąd wywiezione. Był wniosek sołtysa do Burmistrza

czy nie można by było zabezpieczyć jakiś ławeczek, krzeseł i Burmistrz na to przystał i zobaczymy, jakie ławeczki, krzeselka możemy tam wstawić. Tak, że nic tam się nie leje, nie niszczy, jest wszystko zabezpieczone i przygotowane do kolejnego przetargu na tą szkołę, który się wkrótce odbędzie.”

Radny Z.Górny zapytał, dlaczego Pan Burmistrz skłamał na spotkaniu w Ochocicach i powiedział, że Rada nie przeznaczyła żadnych środków na Ośrodek Zdrowia?

Zastępca Burmistrza: „To była sytuacja wtedy zaraz po tej sesji, jaka miała miejsce, gdzie był potężny galimatias z tymi uchwałami budżetowymi i ja się przyznaję do tego, że nie skłamałem tylko się pomyliłem i tak, uważałem, że na tą inwestycję pieniędzy w ogóle nie ma.”

Wiceprzewodniczący Rady: „Przecież w roku 2004 Rada Miejska w Kamieńsku przeznaczyła 140 000 zł na Przychodnię Rejonową w Kamieńsku, a w tym roku przeznaczyła 120 000 zł, więc jak tu się można było pomylić jak co rok radni przeznaczają na Przychodnię pieniądze?”

Burmistrz G.Turlejski: „Tu nikt nikogo nie okłamał każdy ma prawo do przedstawienia informacji, ma prawo do pomyłki w tej informacji, a Pan Wiceprzewodniczący Kopcik jak tu głosuje uchwały to się myli wiele razy nawet w ten sam sposób i jakoś mu to wszystko uchodzi, ale innym nie wolno się w niczym pomylić.”

### **p u n k t 13**

#### **ZAKOŃCZENIE SESJI.**

Przewodniczący Rady A. Kułak podziękował radnym i zaproszonym gościom za przybycie i udział w sesji. Zakończył obrady wypowiadając formułkę " zamykam XXXII Sesję Rady Miejskiej w Kamieńsku."

**Protokołowała:**

**Halina Bąkowicz**